Nr. 33. Środa 11 Lutego 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała w etacie c. k. zarządów salinarnych w Galicyi: górmistrza Erwina Windakiewicza, rachmistrzem materyałów w Bochni, asystenta salinarnego Józefa Fryta, górmistrzem w Wieliczce i elewów górniczych: Walentego Mazurkiewicza i Zbigniewa Złowodzkiego, asystentami salinarnymi pierwszego w Bochni drugiego zaś w Wieliczce.

C. k. Rząd kraj. bukowiński, odezwą z d. 29 stycznia b. r l 1150, zawiadamia, że z powodu wygaśnięcia księgosuszu w Rumunii, zniesiony został okręg pomorowy, ustanowiony rozporządzeniem z d. 3 stycznia b. r. l. 15039

Wskutek tego znoszą się wszelkie ograniczenia transportów zwierząt i płodów zwierzęcych, ogłoszone tut. okólnikiem z 9 stycznia b. r. l. 113'.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 lutego 1885.

C k. Namiestnictwo czeskie, odezwą z dnia 26 stycznia b. r l. 6411, zawiadamia, że z powodu sprawdzonej zarazy pyskowej i racicowej u świń galicyjskich wprowadzonych z Białej do Czech, zaprowadzone zostały te same środki ostrożności względem Galicyi, które pod dniem 20 listopada z. r. l 90520 c k. Namiestnictwo czeskie wydało względem Węgier.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 lutego 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lutego.

Programowy zakres prac gabinetu francuskiego napotkał w ostatnich kilku dniach na przeszkody, wywołane tak wewnętrznemi jak zewnętrznemi wypadkami. Z porządku prac parlamentarnych przypada obecnie kolej na podniesienie w Izbie poselskiej reformy wyborczej. Termin tych obrad zbliża się, ale okoliczności towarzyszące tej sprawie nie są wcale pomyślne. Wypadki w Egipcie, jakkolwiek pośrednio tylko dotykają interesów francuskich, pochłaniają jednak wiele czasu ministerstwu które odbywa narady i rozważa, czy klęska Anglii w Sudanie nie zniweczy z takim trudem dokonanego porozumienia w kwestyi finansowej. Wybuchły fanatyzm wśród pewnej części ludów Afryki, budzi także obawy. Postawa Włoch w polityce kolonialnej wywołuje niechęć, powstrzymywaną jedynie względami dla Niemiec. Oziębienia tych stosunków nie życzy sobie bynajmniej gabinet Ferry'ego, a z drugiej strony niejasna zapowiedź Włoch o interwencyi w Tripolisie, nakazuje Francyi baczność na jej posiadłości w Tunisie i Algierze. Do tych sprzeczności w intencyach, przybywa i materyalnej natury niedogodność, gdyż dotychczas posługiwano się kadrami sił zbrojnych Algieru, gdy szło o wysyłanie posiłków przeciw Chinom. A chociaż z widowni walki nadeszły w tych dniach pewne wiadomości o wznowionych ruchach, choć ruchy te uwieńczone były częściowem powodzeniem, to w gruncie jednak ostatnie doniesienia zapowiadają długą i uciążliwą walkę. Tak pojmują tę sprawę niemal wszystkie organa prasy francuskiej. Różnica jednak istnieje wielka w zapatrywaniach i wnioskach, jakie z powyższego faktu wysnuwają. Jedne, przychylne rządowi, nie widzą w tem nic przerażającego, nie dziwią się trudnościom i zalecają cierpliwość; inne natomiast starają się fakt wlokącej się wojny wyzyskać w celu stworzenia silniejszej opozycyi i z ironią powtarzają, iż wypadki nie idą na rękę Ferryemu, któremu dla pomyślnego załatwienia reformy wyborczej, trzeba koniecznie zwycięzkich biuletynów.

Wśród takich to warunków zbliża się czas zamierzonego wniesienia przez gabinet w Izbie projektu reformy wyborów. Pomimo doniosłości tej sprawy, siły gabinetu muszą być rozstrzelone, z jednej bowiem strony wypadki zewnętrzne odciągają jego uwagę, z drugiej zaś wichrzenia wewnętrzne wymagają znowu większej baczności. Doniesiono wprawdzie, że rząd przedsięwziął skuteczne środki, że zamachy demagogiczne sparaliżował, ale mimo to dążności owych, szukających poparcia w interesach i antagonizmach frakcyjnych, zupełnie opanować nie może. Do objawów, dla normalnego rozwoju nader niepomyślnych, zaliczyć należy znalezienie się delegacyi robotniczej, której dodawali otuchy sami członkowie Izby z frakcyi radykalnej. Wysłannicy robotników stawili się hardo a w końcu zażądali odpowiedzi stanowczej w wyrazach tak lub nie, reszta zaś, jak oświadczyli, sama się znajdzie. Skrajni posłowie pospieszyli ze swej strony z podniesieniem uroszczeń w Izbie, a jakkolwiek one odrzucone zostały, i jakkolwiek minister spraw wewnętrznych dał im należytą odprawę, zwracając przedewszystkiem uwagę, że przyczyną przesileń są własne błędy robotników, rozrzutność ich i bezmyślność, to jednak frakcya skrajna nie omieszka wytoczyć z tego powodu nowych zażaleń, przedstawiając w najokropniejszych barwach gospodarkę oportunistów. O to właśnie idzie wszystkim odcieniom opozycyi przeciw projektowanej reformie wyborów zbiorowych. Zresztą, nawet w tym, dość do niedawna znacznym zastępie deputowanych, który dotąd okazywał się przychylnym myśli zbiorowych wyborów, uwidocznia się zwrot bardzo jaskrawy. Wybory dotychczasowe, dokonywane okręgami, w których się prawie wszyscy nawzajem znają, dają rękojmię wielu posłom ponownego wyboru, według zaś list zbiorowych, rękojmia ta nie istnieje. Wobec tego kandydaci radykalni dokładają wszelkich starań, aby zawczasu zaskarbić sobie łaski mas robotniczych, a w ostatnich dniach nawet dla tych względów gotowi byli popierać zaburzenia. Podnieść wreszcie należy i ten fakt, że skutkiem wyborów zbiorowych zniknąć może wiele nadużyć, a reprezentantom demagogii w ogóle rezultat podobny byłby wielce nie na rękę. Oto główne przyczyny, dla których frakcye radykalne szukać będą wszelkich środków, ażeby ministerstwu, i tak już obarczonemu trudnościami, stworzyć jeszcze większe, i coraz nowe przeszkody, by nie dopuścić do pomyślnego rozwiązania kwestyi reformy wyborczej.

Sprawy krajowe.

(*Rada ogólna Towarzystwa gospodarskiego.*)

(Ciąg dalszy.)

Spółzawodnictwo przenicy amerykańskiej i indyjskiej, przybywającej coraz wię-

---

24)

RYCERZ MORA

XVI.

(Ciąg dalszy.)

Zaraz też mnóstwo Szwedów, niektórzy nawet z dobytemi szablami w garści, obskoczyło Jagusię. Wydobyli ją z pod konia potłuczoną mocno. W upadku tym spadła jej czapka z głowy i śliczne złote włosy rozplątały się i rozlały kaskadą roztopionego złota na plecy. To oczywiście wywołało w Szwedach jeszcze większe zdziwienie. Któryś z nich przyniósł latarkę i zaświecił nią w oczy przerażonej dziewczynie. Oprzytomniała ona teraz nieco. Ból stłuczonej mocno ręki przez upadek konia, wycisnął jej łzy z oczów i załzawionemi temi oczętami z turkusów poglądała dokoła, zarumieniona jak wiśnia. Widziała się otoczoną przez rosnącą ciągle gromadę zbrojnego szwedzkiego żołdactwa. Ich wielkie kapelusze z piórami zwisającemi na karki, pokrywały cieniem górną część twarzy, z której widać było tylko rude lub jasne wąsiska i cienkie szwedzkie bródki. Twarze w ogóle były marsowate i groźne i ciągle głośno między sobą szwargotali, przypatrując się ciekawie Jagusi, uśmiechając się niekiedy złośliwie. Nakoniec jakiś Szwed wysokiego wzrostu, ubrany w łosiowy kaftan i wielkie buty, widocznie starszy, bo się przed nim inni usuwali z uszanowaniem, zbliżył się do Jagusi, popatrzał na nią od stóp do głów i o coś głosem grubym i ostrym zapytał. Jagusia tego nie zrozumiała, ale przestraszona okropnie swoją przygodą, gdyż teraz dopiero domyślała się, że wpadła w obozowisko szwedzkie, złożyła rączki jak do modlitwy i rzekła:

— Proszę waszmość panów nic mi złego nie czynić. Ja nie wiem, zkądem się tu wzięła. Ja jestem z Wąsosza. Pani Koszarska mnie biła, więc uciekłam. Proszę mnie nie zabijać....

Nasłuchawszy się o okrucieństwach Szwedów, których zresztą ślady widziała podczas swego pochodu z partyą rycerza Mory, była przekonana, że Szwedzi ją powieszą. Ogarnęła ją niesłychana trwoga przed tą straszną śmiercią. Pobladła nagle jak płótno i błędnym, przerażonym wzrokiem poglądała dokoła. Szwed mruczał coś niechętnie, popatrzał jeszcze raz na dziewczynę, zwrócił się do swoich, coś im rozkazał, i poszedł.

Zaraz też trzech zbrojnych w bandolety wystąpiło, otoczyło Jagusię i popychając ją naprzód przed sobą, kazało iść. Zapłakała głośno i poszła. Szli przez obozowisko. Mnóstwo Szwedów wstawało i przypatrywało się płaczącej dziewczynie, śmiejąc się z niej, wskazując na nią rękami, zaglądając nieraz brutalnie w oczy. A ona wciąż płakała. Rozpuszczone złote włosy zwinęła trochę na główce. Zimno jej było i dolegała jej mocno ręka i noga stłuczona. Myślała o Bartku, którego może już nigdy nie ujrzy, a którego tak kochała! Przeszliż bowiem razem przez ogień i wodę! Przekonaną była, że ją Szwedy wiodą na śmierć. Spoglądała przed siebie z okropnym dreszczem trwogi, czy nie ujrzy gdzie rysującej się na bladem tle zachodniego nieba szubienicy.... Ale nie widziała nic, tylko namioty, ogniska, Szwedów koło nich siedzących i gotujących sobie wieczerzę, działa wylotami skierowane ku Jasnejgórze, stosy kul, trupów gdzieniegdzie, których zbierano na nosze i wynoszono. Sama Jasnogóra, niby ciemna jakaś masa, rysowała się w oddali, górując nad szwedzkiem obozowiskiem. Nie było tam widać żadnego światełka, jeno na wieży, gdzieś pod obłokami chwiała się czerwona latarka. Śnieg wszędzie był mocno stratowany i zczerniały. W obozie całym panował gwar tysiąca głosów i ruch, a z dala, od Częstochowy wiatr przynosił smrodliwą woń spalenizny.

Przeprowadziwszy tym sposobem Jagusię przez znaczną przestrzeń obozu, żołnierze szwedzcy zatrzymali się przed dużym i ozdobnym bardzo namiotem. Tu poszwargotali z jakimś młodym i nader pięknym Szwedem, który najprzód wszedł do namiotu, za chwilę wrócił i skinął na Jagusię, by za nim poszła.

W namiocie, na zydlu psią skórą wybitym, przy stole, pokrytym zielonem suknem, zarzuconym zwitkami papierów, popijając z cynowego kufla ciężkie, pieniące się niemieckie piwo, siedział opasły mąż, w łosiowym kaftanie, wielkich butach z ostrogami, obryzgany cały błotem. Głowę miał odkrytą i słabo oświeconą przez jedyny kaganiec, skwarzący się głośno i stojący na stole. Twarz to była opasła, z małemi wąsikami i takąż bródką ciemną, z nosem czerwonym, maleńkiemi oczkami, ginącemi w tłuszczu. Na łysej czaszce błąkało się zaledwie kilka wiotkich włosów. Siedział on sapiąc głośno i popijając piwo, a tłustą, dużą, z krótkiemi palcami rękę trzymał na kolbie pistoletu, który obok siebie położył

Młody Szwed, wprowadziwszy Jagusię, zatrzymał się zaraz u wejścia namiotu i w postawie pełnej uszanowania, coś począł opowiadać tłustemu mężowi. Ten słuchał go w milczeniu, niekiedy swemi maleńkiemi oczkami bystro obrzucił dziewczynę, parę razy o coś chrapliwym głosem się zapytał i w końcu skinął ręką młodemu Szwedowi a ten wyszedł. W namiocie została sama Jagusia i opasły Szwed.

Ten odwrócił się bokiem do nierozumiejącej tego wszystkiego dziewczyny, wypił swój kufel piwa, odetchnął ciężko, otarł ręką usta i z dzbana, ukrytego pod stołem, nalał sobie znowu. U szczytu kufla zapieniła się biała piana. Nalawszy sobie piwa, podparł się ręką na stole i siedział tak nieruchomy, jak gdyby pogrążył się w poważną jakąś zadumę, niezważając wcale na Jagusię. Teraz lepiej go można było widzieć. Jego czerwona jak burak twarz, jego grube, wywinięte wargi, liczne brodawki, czyniły go dziwnie brzydkim i dziwnie niemiłym.

W namiocie panowało głębokie milczenie Słychać tylko było skwarzenie się oleju w kagańcu, głośne sapanie Szweda i wrzawę obozową. Czerwone blaski kagańca nie mogły oświecić dobrze dużego namiotu, którego większa połowa pogrążona była w zupełnym cieniu. Z ciemności tych, z jednego kąta namiotu, błyszczała tylko migotliwym blaskiem głownia miecza.

Jagusia nie ruszała się z miejsca, gdzie stanęła przy wejściu, Szwed nie zmieniał pozycyi. Czas płynął powoli — i niekiedy wiatr przynosił spiżowy, poważny dźwięk zegaru, bijącego kwadranse. Był to prawdopodobnie zegar, umieszczony na wieży klasztornej. Cisza ta, to milczenie przywróciło Jagusi przytomność i zimną krew. Poczęła rozmyślać nad swem położeniem. Niewątpliwie przez swą głupią bojaźń wpadła jak szalona w środek obozowiska szwedzkiego, w ręce strasznego wroga, który kto wie jak sobie z nią postąpi. Ten Szwed, co siedzi milczący jak sum i pije piwsko, jest nie kto inny, tylko Miller, o którego gwałtach i okrucieństwach tyle się nasłuchała. Serce jej

kszemi masami, z po za oceanów do Europy, jest także rodzajem powodzi, która zalewając targi europejskie, wypiera z nich naszą pszenicę, obniżając ceny do tego stopnia, iż dotrwać nam w tej walce niepodobna. Produkcya bowiem tamtejsza jest tak obfita i tak mało kosztowna, podobnie jak i przewóz morski, w stosunku do kosztów produkcyi tutejszej i dostawy naszemi kolejami, że towar zamorski musi wziąść górę nad naszym. Statystyka handlowa lat ostatnich okazuje, że przywóz pszenicy zamorskiej do Europy wzrasta rocznie w przerażających rozmiarach, a skutki tego odbijają się już bardzo dotkliwie na naszej krajowej produkcyi. Ztąd to jak każdemu rolnikowi naszemu z własnego wiadomo doświadczenia, popyt za pszenicą tak znacznie zmniejszył się, a cena tejże spadła tak nisko, że może już i nie opłaca kosztów produkcyi. I co gorsza, nie ma nawet nadziei, aby w wyż wskazanych dzisiejszych stosunkach targu europejskiego na nowo podnieść się mogła i pracę rolnika opłacić tak jakbyśmy pragnęli.

Przeciw tej zamorskiej inwazyi bronić się musimy wszelkiemi środkami, aby rolnictwo nasze ratować od zupełnego upadku. W pierwszym tu rzędzie, jak wykazaliśmy powyżej, służyć ma w obronie państwa i kraju trafnie obmyślany system ceł przywozowych i taryf kolejowych. Prusy i Francya uczyniły już początek w tym względzie, a i u nas przedmiot ten zajmuje w tej chwili uwagę osób, stojących u steru spraw publicznych. Wszelako przedsięwzięcie, chociażby jak najenergiczniejszych środków ochronnych, nie zdoła nowokształtujących się konstellacyi handlowych do dawnego wrócić stanu. Rzeczy się zmieniły a z nowemi temi stosunkami przezorny rolnik wcześnie liczyć się powinien, nie spuszczając się ślepo na zewnętrzne, że tak powiemy, orędownictwo jego interesów, za pomocą sztucznie kombinowanych środków handlowo-ekonomicznych.

Skoro popyt na pszenicę naszą zmniejszył się, a niema widoków, ażebyśmy tak dalece mogli pozbyć się napływu pszenicy amerykańskiej i indyjskiej, by targi europejskie potrzebowały znów od nas tyle, co dawniej pszenicy i tak dobrze, jak dawniej nam za nią płaciły, więc powinniśmy, biorąc rzeczy przezornie, zmniejszyć do pewnego stopnia uprawę pszenicy, coraz mniej popłatnej, z przyczyn wyżej pomienionych, a zastąpić ją uprawą innego gatunku zboża, bardziej w obecnych stosunkach, popłatnego i mającego widoki utrzymania się długo w cenie, bez obawy spółzawodnictwa zamorskiego. Jestto nie zaprzeczenie najwłaściwszy środek utrzymania zagrożonej równowagi w gospodarstwie; skuteczniejszy od wszelkich zresztą handlowo prewencyjnych środków, chociażby najlepiej obmyślanych.

Jeżeli się jedno źródło dochodu wyczerpuje, najlepiej jest obejrzeć się za innem, aby w porę ubytek powetować i od możebnej straty się zabezpieczyć

W tym to celu zapowiada program obrad tegorocznej Rady ogólnej Tow. gosp. utworzenie osobnej sekcyi płodów rolniczych, na wzór istniejącej już od lat dwóch sekcyi chmielu, której czynności nader okazały się skuteczne. Naszem zdaniem, utworzenie takiej sekcyi, któraby stała niejako na straży każdoczesnego kierunku uprawy rolniczej w kraju, dostarczając rolnikom wskazówek, rad i pośrednictwa w wyborze tych gatunków zboża, lub innych roślin w ogóle, których uprawa, wedle fluktuacyj handlowych, największej przynosiłby mogła korzyści gospodarzowi, na które największego możnaby być pewnym pokupu, sekcya taka w łonie Towarzystwa gospodarskiego, wyłącznie ku temu celowi utworzona, byłaby niezmiernie pożyteczną, zwłaszcza jeżeliby starała się o wprowadzenie pewnej systematycznej jednolitości uprawy, odpowiedniej miejscowym warunkom rozmaitych okolic, i posiadała do rozporządzenia odpowiedni fundusz subwencyjny, dla ułatwienia gospodarzom zakupna i sprowadzenia najlepszych jednolitych gatunków pożądanego nasienia.

Owies i jęczmień są temi gatunkami zboża, których szersza jak dotąd uprawa opłaciłaby się sowicie w obecnej chwili i powetowała straty na obniżeniu ceny pszenicy poniesione, dozwalając uprawę tejże ograniczyć do odpowiednich popytowi o nią rozmiarów. Owies jest niezasłużenie przez naszych rolników stosunkowo zaniedbanym. Niema prawie większego folwarku, gdzie nie dokupowano by na wyżywienie inwentarza dosyć nawet niekiedy znacznych ilości owsa — podczas gdy niesprzedana dla braku ceny i kupca pszenica, leży w szpichlerzu wyczekując lepszych czasów, aby grosz przynieść gospodarzowi, i powrócić to co dawno przedtem zmuszony był wydać gotówką na zakupno owsa. Czyż nie lepiej tak się urządzić, aby gospodarz nie potrzebował widzieć się w takiej jak powyższa kolizyi, i zakupywać od innych to, co sam przy lepiej obliczonym rozkładzie uprawy z własnego gospodarstwa uzyskać może.

Zresztą i na sprzedaż, na czysty dochód siany owies przy cenach dzisiejszych opłaca się gospodarzowi, niemniej dobrze a po ścisłem obliczeniu może i lepiej jak pszenica, zważywszy mianowicie, że przy dobrej uprawie i pomyślnem żniwie można mieć trzy korce owsa z tej przestrzeni, która wydaje korzec pszenicy. Nadto nie wymaga owies tak dobrej gleby, ani tak kosztownej uprawy jak pszenica; z czego wszystkiego wynika, że zmniejszoną uprawę pszenicy można bez straty częściowo poniekąd uprawą rozleglejszą owsa zastąpić.

W szerszej mierze da się toż samo zastosować do uprawy jęczmienia. Jęczmień jest ziarnem wybredniejszem o wiele nie tylko od owsa, ale nawet od wielu innych, najszlachetniejszych, a można nawet słusznie powiedzieć od wszystkich gatunków zboża. Wymaga dobrej gleby, bardzo starannej uprawy i doboru jak najlepszego, stosownego do natury gleby nasienia. Za to jeżeli plon piękny wyda, opłaci hojnie trud i nakład rolnika; popyt albowiem za dobrym jęczmieniem w kraju i za granicą z powodu licznych browarów, jest zawsze wielki a ceny wysokie, co do których niema obawy spółzawodnictwa zamorskiego, jak to się dzieje z pszenicą.

Uprawa jęczmienia jest zatem szczególniej obecnie na czasie i przez nią najlepiej i najzyskowniej może gospodarz zastąpić ubytek dochodu, wynikający ze zmniejszenia uprawy pszenicy, do czego dzisiejsze konstellacye handlowe, przy spadku ogólnym cen pszenicy doprowadzić ostatecznie muszą.

Jeżeli o czem wątpić nie można, myśl zawiązania sekcyi płodów rolniczych w łonie Towarzystwa gospodarskiego, przyjętą zostanie na Radzie ogólnej, co uważamy za rzecz niezmiernie ważną dla przyszłości rolnictwa krajowego, to sekcya zwróci najpierw zapewne uwagę na podniesienie uprawy jęczmienia i w tym kierunku pierwsze swe rozwinie czynności. Doniosłość sprawy tej ocenia należycie komitet Towarzystwa gospodarskiego, jak widać z ogłoszonej temi dniami odezwy, w której zapowiada wystawę jęczmienia krajowego podczas tegorocznej Rady ogólnej. Wystawa tego rodzaju, jeżeli przyjdzie do skutku, przedstawi obraz stanu uprawy jęczmienia u nas, a przy umiejętnem ocenieniu dozwoli wysnuć stosowne wnioski co do właściwości gleby jęczmiennej w rozmaitych okolicach kraju, i doborze stosownego nasienia. Tym sposobem uzyska podstawę dalszej czynności nowo zawiązana sekcya, a zadaniem jej będzie pośredniczyć w sprowadzaniu rozmaitych gatunków jęczmienia z tamtych stron, gdzie uprawa jego w wysokim stopniu się udoskonaliła, jak w Czechach, Alzacyi i t. p. i rozdawać je do uprawy doświadczonym gospodarzom w rozmaite okolice kraju, wedle tego, jaki gatunek właściwościom gleby każdej okolicy odpowiada. Tym sposobem przeprowadzić będzie można z czasem jednolitość pożądaną w uprawie, od czego podniesienie popłatności naszego jęczmienia bardzo zależy.

(Dokończenie nastąpi.)

Rada państwa.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby deputowanych przed przejściem do porządku dziennego, odczytano pismo hr. Henryka Clama, w którem tenże oświadcza, iż z powodu nadwątlonego stanu zdrowia, nie może być generalnym referentem budżetu. Po odczytaniu tego pisma, oświadczył dep. dr. Russ, iż lewica od wielu lat była świadkiem niezmordowanego poświęcenia i nadzwyczajnej gorliwości, z jaką pełnił hr. Clam obowiązki generalnego sprawozdawcy budżetowego i dlatego może wynurzyć tylko żywe ubolewanie, z powodu rezygnacyi hr. Clama, uznając jego wzorową sumienność. Mowca sądzi, że odpowie nietylko życzeniom swoich politycznych przyjaciół, ale niewątpliwie całej komisyi, jeśli uprosi przewodniczącego, aby, w imieniu komisyi, wyraził hr. Clamowi uczucia żywego ubolewania i zarazem nadzieję rychłego wyzdrowienia. Przemówienie przyjęła cała komisya z zadowoleniem, a przewodniczący, hr. Hohenwart, oświadczył. iż o tej zaszczytnej manifestacyi zawiadomi hr. Clama.

Do manifestacyi powyższej przyłączył się także obecny na posiedzeniu p. [...] ster baron Conrad, a to w imieniu [...] snem i wszystkich swoich kolegów. [...] nister prosił zarazem przewodniczące[...] misyi, aby w imieniu rządu złożył [...] czasowemu sprawozdawcy zupełne [...] wraz z życzeniem rychłego wyzdrow[...] Generalnym sprawozdawcą budżetu [...] no następnie dep. Mattusza. Lewica [...] wzięła udziału w wyborze.

Po znanej z wczorajszego telegr[...] odpowiedzi p. Ministra wyznań i oś[...] nia na skierowane doń zapytanie, czy [...] nie zamierza z pomocą osobnego prze[...] żenia przystąpić do prawnego uregul[...] nia izraelickich gmin wyznaniowych, [...] szła komisya do dalszych obrad nad [...] dżetem ministerstwa wyznań. Przy po[...] „Galicya“ przyjęto znaną rezolucyę w [...] wie polepszenia dotacyi grecko-katolic[...] biskupa i jego kapituły w Stanisław[...] Przy pozycyi „katoliccy duszpasterze“ [...] pytywał się hr Clam, ile użyto w ost[...] latach na poprawę płac dla deficyen[...] P. minister baron Conrad oświadczył [...] iż w ostatnich czasach wypłacono defic[...] tom najwyższą przysługującą im pen[...] Nie może jednak podać ogólnej sumy [...] tej na cel powyższy, gdyż nie ma po[...] ką potrzebnego materyału.

Przedwczoraj obradowały, oprócz [...] misyi budżetowej, komisya przemysłowa [...] ustawą o zabezpieczeniu robotników; [...] sya akcyjna; dalej komisya dla kod[...] karnego nad projektem o sądownict[...] w obronie krajowej; komisya dla kas [...] liczkowych i oszczędności nad wniosk[...] o ułatwieniach przy opłacie należy[...] tudzież wnioskiem dr. Rosera w spr[...] regulatywy dla kas oszczędności; kom[...] petycyjna nad petycyą, domagającą [...] wydania kodeksu morskiego, wreszcie ko[...] sya, której przekazano przedłożenie o [...] gulowaniu rzek galicyjskich. Ponie[...] wszystkie te komisye zebrały się na n[...] dę o porze wieczornej, przeto o przeb[...] ich obrad nie znajdujemy jeszcze wzmi[...] w dzisiejszych dziennikach.

SPRAWY MONARCHI[...]

(*Akademia rolnicza w Wiedniu. — Ust[...]nie z Izby deputowanych ks. Alfreda Li[...]tensteina.*)

W. Abendp. zamieszcza następu[...] komunikat: „Nie można się dziwić, iż u[...] ga, uczyniona w czasie obrad komisyi [...] dżetowej Izby deputowanych, w spr[...] wiedeńskiej Akademii rolniczej (*Hochsc[...] für Bodencultur*) wywołała w kołach prz[...] ciół i osób należących do tego zakładu [...] bokie zaniepokojenie a nawet przeraże[...] które jednakże, zdaniem naszem, nie [...] dają się być usprawiedliwionemi.

Już sama wiadomość, że c. k. k[...] sya dla oszczędności oświadczyła się [...] zniesieniem tej szkoły, jak się dowiadu[...] z dobrze poinformowanego źródła, [...] mylną. Jednakże, chociażby nawet [...] wnej strony odezwały się były rzeczyw[...] głosy, iż ze względów finansowych na[...] zamknąć młodą instytucyę, to przecież [...] łe postępowanie rządu w czasach ostat[...] świadczy dobitnie, iż nietylko pragnie u[...] mać powyższy zakład, lecz chce go sil[...] jeszcze skonsolidować, a to na drodze u[...] szeń w duchu postępu, i zamienić go [...] sposobem w instytucyę, któraby coraz [...] piej odpowiadała swojemu zadaniu“.

— Jak już wiadomo, ks. Alfred Li[...]tenstein w liście wystosowanym do pr[...] denta Izby deputowanych, oświadczył, [...] składa swój mandat poselski. Wprawd[...] polityczni jego przyjaciele starają się [...] nakłonić do cofnięcia wniesionej dym[...] książę jednak trwa w swojem postano[...]niu. Książę do tego kroku został głów[...] tem spowodowany, iż przy imiennem [...] sowaniu nad przedłożeniem kongrualn[...] odstąpił go cały klub, któremu dotych[...] przewodniczył. Koła prawicy głęboko [...] lewają z powodu ustąpienia ks. Liecht[...]steina z areny parlamentarnej, on bowi[...] posiadał najwięcej warunków do utrzy[...]nia karności wśród żywiołów zgroma[...]nych w tym klubie. Klub opuszczony pr[...] niego, jak przypuszcza wiedeński kores[...]dent *Czasu*, rozpadnie się prawdopodo[...] a większa część członków przyłączy się [...] dr. Lienbachera, który dawniej należa[...] tego klubu, wystąpił jednak z niego, [...] mogąc znieść przewagi ks. Liechtenste[...]

Niektóre dzienniki poruszają py[...] czy w razie, gdyby książę nie cofnął [...] jej dymisyi, prawica mogłaby liczy[...] końca bieżącej seryi na poparcie tych [...] ków, który należeli do klubu ks. Liech[...]steina. Pytanie takie nasuwa się prze[...] wszystkiem wobec rozpoczętej wczoraj [...] skusyi nad nowellą o należytościach [...] bowych, która znajdowała najsilniejs[...] pór właśnie w klubie ks. Lichtenstein[...] tylko przemożnemu wpływowi prezesa klu[...] można było przypisać, iż większość [...]

---

biło jak młotem, ale zachowywała spokojną postawę. Co ona teraz zrobi? Jak się wywinie z matni, w którą tak nierozsądnie wpadła? Mówiła sobie, że zapewne będą ją pytali, może męczyli, by się od niej czegoś dowiedzieć. Dreszcz ją na tę myśl przejmował. Bądź co bądź, nie powinna, nie może mówić prawdy, nie może zdradzić Mory i jego towarzyszy. A nuż ją Szwedy powieszą? Kroplisty pot ją oblewał na to przypuszczenie. W ręku tego strasznego człowieka, co siedzi teraz przed nią i pije piwo spokojnie, leży jej życie. Gdyby spróbować ucieczki? Wymknąć się z namiotu pocichuteńku i uciec. Dokąd uciec? Ona tu tylko raz była z panią Koszarską w Częstochowie, z pięć lat temu będzie i miejscowości dobrze nie zapamiętała. A przytem czyż ucieczka jest możliwą? Przecież przed namiotem stoją żołnierze na straży, widziała ich dobrze idąc tutaj, a wreszcie namiot wodza jest zapewne w środku obozowiska, jakże więc przemknąć się niepostrzeżenie będzie mogła. Złapią ją i tem pogorszy swoją sprawę. Lepiej zostać i kłamać, tylko kłamać. Ona nie wie o niczem. o żadnej wojnie, o żadnym Morze, Lniskim i Bartku. O! Bartek, co się z nim teraz dzieje? Czemu ją opuścił, czemu dozwolił na to, by wpadła w ręce okrutnych Szwedów? Ale nie, Bartek jej nie opuści, on gotów z szablą w garści przedrzeć się przez całe szwedzkie obozowisko aż tu, do namiotu Millera i mocą ją odbić. Och! niech nie czyni tego szaleństwa, zasiekaliby go na nic, zabili, a ona nie przeżyłaby jego śmierci. A może go Szwedzi zabili, gdy puścił się za nimi w pogoń? Ranny był w głowę, może spadł z konia, kto mu tam w lesie, w nocy da pomoc? Niewypowiedziany żal ścisnął jej serce i zalała się łzami.

W tej chwili rozległy się ciężkie kroki kilku ludzi, płótno się uchyliło i do namiotu weszło trzech nowych mężczyzn.

XVII.

Z pomiędzy trzech nowych mężczyzn, którzy ukazali się w namiocie Millera, jeden odznaczał się wysokim wzrostem i ubrany był w opończę rysiami podbitą. Twarz jego chuda, podobna była do jastrzębia upatrującego zdobyczy. Drugi był znany już Jagusi piękny młody Szwed, który ją tu przyprowadził; trzecim nakoniec jakiś niski, krępy, rudowłosy chłop, z kapeluszem naciśniętym na oczy i patrzący z podełba. Wszedłszy pokłonili się Millerowi i ten co był wysokiego wzrostu, siadł podle niego na zydlu, a dwaj inni stanęli przy wejściu obok Jagusi.

Miller do siedzącego począł coś długo mówić, wskazując oczami i rękę na biedną dziewczynę. Na to siedzący kilkakrotnie spojrzał na rycerza Litawora, zmierzył go swym jastrzębim wzrokiem od stóp do głów, parę razy coś odrzekł i w końcu nagle zwracając się do Jagusi, zapytał ją po polsku:

— Ktoś ty?

Dziewczyna wzdrygnęła się na to nagłe, ostrym tonem zadane pytanie, zarumieniła się i rzekła:

— Jam jest z Wąsosza... byłam u pani Koszarskiej...

— Toś ty białogłowa?

— Tak!

— A czemuż przebrałaś się po męzku?

— Wojna jest... zawżdy lepiej i bezpieczniej....

— Hm! czary to jakieś i dyabelska sprawa? Za to na stosach palą. To jest przeciwne wszelkiemu ludzkiemu i Boskiemu prawu.

— O! nie gniewaj się pan o to na mnie! — zawołała dziewczyna — cóż ja czynić miałam?

Uspokoiła się teraz zupełnie i mówiła z pewnością i siłą.

— Ja się zowię Jagusia. Byłam u pani Koszarskiej w Wąsoszu, ale ona mnie ciągle biła. Nie mogłam już wytrzymać, więc uciekłam.

— Czekajno! z Wąsosza jesteś, od pani Koszarskiej?

— Tak!

— A znałaś niejakiego Bartka Koszarskiego?

— Znałam! — zarumieniła się po białka oczów.

— Gdzie on jest teraz?

— Nie wiem.

— Nie wiesz? Jakże to może być, żebyś nie wiedziała? On przecie w Wąsoszu mieszkał!

— Tak... mieszkał tam....

— I cóż się z nim stało?

— Nie wiem.

— Aha! ty nie wiesz! Chcesz nas kłamstwem zbyć! My tu mamy na to sposoby, żeby z ciebie prawdę dobyć. Czy znasz mnie?

— Nie, nie znam.

— Jam jest Jan Weychard, hrabia z Wrzeszczewic. Dla mnie, widzisz, powiesić kogoś, to jak orzech zgryzł. Gadaj prawdę łotrzyco! — wrzasnął potężnym głosem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Walery Przyborowski.

...iła się na proponowaną nowellę. Jeśli ...ub się rozprzęże, w takim razie przypu...szają, iż członkowie jego nie pójdą za ...osem dr. Lienbachera i innych przeci...ników przedłożenia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie.)

Sygnalizowany wczoraj ukaz carski w ...prawie zmiany statutu domu carskiego, brzmi ...słownie: „Pradziad nasz, Paweł I-y, w ...niu 5 kwietnia 1797 roku, w troskliwości ...wojej o dobro państwa ustanowił porzą...ek następstwa tronu i praw członków ro...ziny cesarskiej. Obecnie, uznawszy za do...e zaprowadzić dla mających nastąpić po...oleń pewne zmiany w pierwotnem posta...owieniu, rozkazujemy: tytułować wielkimi ...siążętami, wielkiemi księżnemi i cesarski...i wysokościami synów, braci i córki, oraz ...iostry i wnuków cesarzów, w prostej linii — ...pochodzących zaś z męskiej linii prawnu...ów cesarskich, tytułować wysokościami, ...siążętami i księżnemi, krwi cesarskiej — przystąpić pod bezpośrednim kierunkiem według wskazówek naszych do zrewido...wania obowiązującej obecnie ustawy o ro...zinie cesarskiej z d. 5-go kwietnia 1797 ...oku, do czego ustanowiiny oddzielną ko...misyę".

W ślad za ukazem z dnia 27 grudnia ...starego stylu) o wykluczeniu ludności pol...skiej od prawa dziedziczenia, nabywania i ...dzierżawienia majątków ziemskich w gu...berniach południowo-zachodnich, został ...ogłoszony w jednym z ostatnich numerów *...Praw. Wiestnika* następujący reskrypt:

1\. Obowiązki prezesów i członków ...zarządu, oraz komisyi szacunkowej kijow...skiego banku ziemskiego, tudzież kandyda...tów do posad takich, mogą być sprawowa...ne przez osoby jedynie rossyjskiego pocho...dzenia.

2\. Ostateczne rozstrzyganie wątpliwo...ści o należeniu osób, wybieranych przez ogólne zgromadzenie banku na posady rze...czone, do narodowości tej lub innej — pozostawia się gubernatorowi generalnemu kijowskiemu, podolskiemu i wołyńskiemu.

Do *Graždanina* piszą z Wilna, że sto...sunki generał-gubernatora z katolickim biskupem miejscowym zaostrzyły się tak dalece, iż generał-gubernator wystąpił z urzędowem zaskarżeniem do Petersburga, w którem donosi, iż zachowanie się bisku...pa „ubliża władzy, nadanej jemu jako na...czelnemu zwierzchnikowi władzy cywilnej w kraju". Wiadomość tę łączy *N. Wremia* z wezwaniem biskupa do Petersburga, oraz z podaną przez nas na tem miejscu wiado...mością, czy projektem *M. Wied.*, co do przeniesienia bisk. Hryniewieckiego z Wil...na do Płocka. „Ale powiadają — kończy *N. Wremia* — że translokacya tego rodza...ju jest niemożliwą bez zgody Papieża. Tak chce ostatni konkordat, a pozyskać tę zgo...dę nie będzie łatwo".

Dzienniki donoszą, że nastąpi w roku bieżącym reforma policyi w Kijowie, Char...kowie, Odessie, Samarze, Saratowie i Ka...zaniu, zaraz po reformie policyi w Peters...burgu i Moskwie.

Z powodu możebności zawleczenia cho...lery na wiosnę w granice państwa, mini...sterstwo spraw wewnętrznych zajęte jest polepszeniem warunków sanitarnych miast i osad. Między wielu innemi wniesiony zo...stał projekt utworzenia we wszystkich gu...berniach rad sanitarnych, złożonych z le...karzy, członków instytucyj rządowych i pu...blicznych i osób prywatnych.

Juridiczeskij Wiestnik zwraca uwagę w styczniowym zeszycie na wielką liczbę sa...mobójstw, wydarzonych w roku zeszłym po...między uczniami średnich zakładów nau...kowych. Ogółem w tymże czasie odebrało sobie życie 9 uczniów i 3 uczennice.

(Zbiegowiska robotnicze w Paryżu.)

W telegramach paryskich, donoszących o zamierzonych zbiegowiskach i rozruchach robotników paryskich, tudzież o środkach przez rząd przedsięwziętych, znajdujemy wyczerpujący obraz tych zajść, które się rozpoczęły w d. 9 b. m. po południu. Około godziny trzeciej przybył oddział żandarmeryi miejskiej na plac opery, gdzie się miało odbyć zgromadzenie anarchistów. Ruch osób na tem placu jest zawsze wielki, a że sprzyjała w dniu tym pogoda, ruch był jeszcze żywszy. Jak zwykle przy takich widowiskach bezpłatnych grupuje się mnóstwo ludzi ciekawych, którzy utrudniają i tak już niełatwą kumunikacyę. Widzowie należą najczęściej do lepszych klas społeczeństwa, ale tym razem pomiędzy obojętnymi znalazło się także mnóstwo robotników, którzy brali udział w pogrzebie matki Ludwiki Michel. Około godziny czwartej powiększył się napływ ludzi na placu opery tak dalece, że przed frontem teatru wodewilów musiał zająć miejsce cały szereg straży policyjnej, która przepuszczała tylko przyzwoicie ubranych ludzi. Przed teatrem opery wielki trotoar zajęli żandarmi wziąwszy broń do nogi. W pośrodku zamkniętego przez wojsko czworoboku stanęli oficerowie i komisarze policyi. Naprzeciw bocznej ściany „Grand Hotel" wprost wielkiej opery, zajęła posterunek inna kolumna żandarmeryi. Wszystkie zresztą ulice do placu opery zostałe obsadzone przez policyę i wojsko, a prócz tego był w pogotowiu szwadron kawaleryi i w ukryciu kolumna piechoty. Ruch powozów nie był powstrzymywany aż do czwartej. Blisko do godziny piątej, pomimo niezwykłego ruchu ludności, nie pojawili się anarchiści. Około szóstej zwiększyły się tłumy ciekawych, wszystkie chodniki zostały zajęte przez różnobarwną publiczność, a nakoniec liczba przybywających tak wzrosła, że powozy ledwo z trudem poruszać się mogły wśród tej zbitej masy ludzi. Gdy napływ ten utrudniał już komunikacyę, zaczęła policya wzywać do ustąpienia i zamykać plac, niedopuszczając przybywających. Ale za każdym świeżo przybywającym oddziałem straży bezpieczeństwa, wciskała się znowu pewna grupa ciekawych. Skoro zaczęło się ściemniać i zapalono latarnie, właściciele magazynów, w obawie, ażeby tak wielkie tłumy ludzi nie powycinały olbrzymich szyb wystawy, zaczęli zamykać sklepy. Na całym placu opery i bulwarze des Capucines, zamknięto wszystkie magazyny. Policya zaczęła ponownie robić usiłowania, by skłonić publiczność do rozejścia się i przyszło do scen, chociaż anarchistów na placu było bardzo mało. W tej to chwili rozpoczęły się aresztowania ludzi, którzy roznosili zatrważające pogłoski, celem wywołania popłochu. Z placu opery ustąpiły tłumy na pobliskie bulwary. Anarchiści, jakkolwiek nie zjawili się tłumnie, dopięli jednak celu, bo wywołali starcie pomiędzy policyą a publicznością.

Około godziny w pół do ósmej pojawiły się na bulwarach grupy ludzi, którzy zaczęli prowokować, spiewać marsyliankę i zachęcać innych do tego. Wojsko z najeżonemi bagnetami natarło na ten tłum różnorodny, z którego jednak policya nie mogła nikogo aresztować, gdyż prowokująca grupa pierzchnęła czemprędzej, kryjąc się do bram domów i do lokalów publicznych. Na placu Opery tymczasem przywrócono komunikacyę utrudnioną. W suterenach domów na placu Opery rozlokowano żołnierzy, gdyż ciągle rozsiewano alarmujące pogłoski, że anarchiści przybędą w nocy na plac i wyprawią groźną demonstracyę. Około godziny dziesiątej pojawiły się na placu Opery tłumy, już nie publiczności ciekawej, ale ludzi podnoszących wrzawę. Na zbiegowisko to natarł oddział wojska, któremu polecono, ażeby w razie oporu, użył broni przeciw niesfornym. Pokazało się dopiero wieczór po sprawdzeniu faktów z dnia całego, że wszystkie niemal porządniejsze ekwipaże były przedmiotem napaści ze strony motłochu ulicznego, do którego należeli i robotnicy. O godzinie jedenastej wieczór panował już zupełny spokój na placu i przyległych ulicach i odbywał się zwyczajny ruch osób i powozów.

(Katastrofa Chartumu.)

O upadku Chartumu podaje *Pall Mall Gazette* w osobnem wydaniu następujące szczegóły: „Wiadomość o tym wypadku dostała się najprzód do Metemneh przez posłańca, który przybył do Gubatu, zkąd uwiadomiono bezzwłocznie o katastrofie lorda Wolseleya. Wkrótce potem nadpłynął do Gubatu pułkownik Stuart Wortleg, który towarzyszył Karolowi Wilson do Chartumu i przyniósł dalsze szczegóły. Wszystkie drogi do Chartumu, obsadzone były silnie przez rokoszan; w Halfiyeh ustawili rokoszanie na wybrzeżu cztery działa Kruppa i ostrzeliwali niemi parowce. Przy zbliżeniu się do Omdurman przekonano się, iż doniesienie, że miejscowość ta znajduje się w rękach nieprzyjaciół, było zupełnie prawdziwem. I z tego punktu ostrzeliwał nieprzyjaciel parowce. Stan rzeczy okazał się jeszcze gorszym, kiedy ujrzano nieprzyjaciela w posiadaniu wyspy Jutti, leżącej u połączenia obydwóch ramion Nilu wprost przed miastem Chartum. Żeglując jednak naprzód na odległość strzału, zbliżyli się Anglicy do Chartum, lecz równocześnie z przerażeniem zobaczyli, iż załoga zamiast okrzyku radośnego, przyjęła ich gęstym ogniem, który wielkie szkody im przyniósł. Z gmachów publicznych nie powiewały sztandary angielskie, co już najlepszym było dowodem, że miasto jest w posiadaniu nieprzyjaciela. Ponieważ niepodobieństwem było wylądować wobec przeważających sił nieprzyjaciela, cofnęli się Anglicy na odległość strzału, starając się zasięgnąć wiadomości o generale Gordonie. O losie jego dotychczas nic pewnego nie wiadomo. Wszyscy zgadzają się na to, że miasto wpadło w ręce Mahdiego w skutek zdrady. Jako zdrajcę wymieniają Farara baszę, który mając sobie powierzoną straż nad wałami miasta, otworzył bramy d. 26 stycznia i dozwolił wkroczyć nieprzyjacielowi.

Wieści obiegające o losie generała Gordona są najzupełniej sprzeczne. Mówią na przykład, iż powstańcy zdobyli tylko zewnętrzną część wałów miasta, a Gordon jeszcze zawsze broni się w cytadeli. Wersya ta zdaje się polegać tylko na doniesieniu posłańca, iż generał Gordon wraz z oddziałem złożonym z Europejczyków znajduje się w oblężeniu w jednym z kościołów Chartumu. Wiadomość ta zdaje się jednak być zupełnie nie prawdziwą, gdyż trudno uwierzyć, aby Wilson powrócił, nie usiłując przedtem wejść w porozumienie z oblężonym generałem. Według innych doniesień, znajduje się Gordon w rękach Mahdiego, niektórzy nawet dodają, iż przywdział już mundur proroka. Wielu utrzymuje wreszcie, że Gordon został zamordowany. Z tych wszystkich jednak wersyj najprawdopodobniejszą zdaje się być pogłoska o wzięciu do niewoli generała, którą to pogłoskę potwierdza zresztą okoliczność, iż miasto podstępem a nie wśród walki zdobytem zostało.

(Położenie ekonomiczne w Ameryce).

Z New-Yorku telegrafują: Wedle urzędowych wykazów statystycznych wynosi liczba niezajętych obecnie robotników fabrycznych i górniczych w Stanach Zjednoczonych 316.000 głów; liczba ta wzrasta z dniem każdym. W innych gałęziach przemysłu i rękodzielnictwa stan równie opłakany. W licznych zakładach płacę zmiejszono o 10 do 30 prc. W dolinie Hocking w stanie Ohio wszyscy górnicy opuścili pracę z powodu zniżenia zapłaty poniżej potrzeb niezbędnych utrzymania. Koleje i kopalnie węgla powynajmowały Słowaków i Węgrów za bajecznie tanią zapłatę. Było już kilka krwawych starć pomiędzy robotnikami miejscowymi i przybyszami z Europy. Fundusze syndykatów są już wyczerpane; niebezpieczeństwo tem groźniejsze, ponieważ anarchiści niemieccy podburzają robotników do kroków rewolucyjnych. Przyczyną przesilenia jest przewaga produkcyi nad konsumcyą, tudzież zbyt bujne żniwo w r. 1884. Z powodu zmniejszenia się wywozu zboża do Europy, farmerzy nie mogą zbywać swoich zapasów, a tem samem nie kupują. W Ameryce zaś od bogactwa farmerów zależy dobrobyt wszystkich innych warstw.

KRONIKA

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Jana Krechowieckiego, odbędzie się we czwartek, dnia 12 lutego, o godzinie 10 z rana w kościele OO. Jezuitów.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym pomiędzy innemi: wniosek względem urządzenia miejskiego składu drzewa we Lwowie; sprawa zniesienia młynówki Pełtwi (uchwała druga); wnioski o zakupno pasma gruntu dla rozszerzenia realności miejskiej w Pasiekach łyczakowskich; budżet miejskiej szkoły przemysłowo-handlowej i wnioski w sprawie ustanowienia honoraryów dla nauczycieli rzeczonej szkoły, tudzież wybór 5 delegatów do kuratoryi: wniosek o zatwierdzenie budżetu i zamknięć rachunkowych miejskiego muzeum przemysłowego; a na posiedzeniu tajnem, wnioski w sprawie obsadzenia posad dyrektora i nauczycieli szkoły przemysłowo-handlowej.

— **Drugi piknik** pod protektoratem hr. Alfredowej Potockiej odbędzie się w poniedziałek. Bilety na tę zabawę, która niewątpliwie będzie świetnem uwieńczeniem tegorocznego karnawału, nabywać można u p. hr. Potockiej, ulica Kościuszki nr. 14, u p. Józefa hr. Drohojowskiego, w gmachu teatralnym i u p. Józefa Mysłowskiego w kasynie narodowem.

— **Zarząd towarzystwa politechnicznego**, ukonstytuowawszy się, wybrał: sekretarzem p. Pawła Stwiertnię, inżyniera-asystenta kolei Karola Ludwika; zastępcą sekretarza p. Aleksandra Fragłowskiego, inżyniera-asystenta tejże kolei; skarbnikiem p. Henryka Stahla, starszego inżyniera c. k. Namiestnictwa; zastępcą skarbnika dr. Władysława Kretkowskiego.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 14 b. m., wieczorek z tańcami. Początek o godzinie 8 wieczorem. Lista otwarta, zamknięcie jej nastąpi w sobotę, o godzinie 4 po południu.

— **Druga maskarada** w stowarzyszeniu rękodzielników „Gwiazda", odbędzie się w sobotę, 14 b. m. Zaproszenia otrzymać można w biurze stowarzyszenia.

— **Nieostrożna jazda.** Jossel Lerner, jadąc wczoraj jednokonnym wózkiem o jednym dyszlu szybko i nieostrożnie ulicą Kaźmierzowską, zetknął się z nadjeżdżającym koniem, należącym do pani Apolonii Kremerowej, skutkiem czego tenże koń, wartości 21 zł., został dyszlem przebity. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności. — Z takiego samego powodu, a z przewinienia woźnicy prywatnego Kaspra Kurczakowskiego, został wczoraj p. Wawrzyniec Ol. na ulicy Czarnieckiego przejechany i w głowę uszkodzony.

— **Skradziono w Tarnopolu** w nocy na 7 b. m., p. Karolowi Sochaniewiczowi, przez włamanie się do tegoż sklepu, dwie łyżki i dwa widelce srebrne, złocone, dwie rączki srebrne złocone od łyżki i widelca, 6 łyżeczek srebrnych złoconych do czarnej kawy, srebrną podwójną solniczkę, szczypczyki do cukru srebrne, a drugie srebrne złocone, cztery kubki srebrne złocone a piąty mniejszy, dwa srebrne sitka, zegarek srebrny, remontoir nowy, ankier, z liczbą fabryczną 21 432, drugi srebrny kryty, używany, a trzeci takiż mały, dalej łańcuszek złoty damski, z okrągłym wisiorkiem, wagi 21 gram., z 14 kart. złota, nr. 335, i pieniądzmi 13 zł. Szkoda wynosi 278 zł. 50 ct.

— **Znaczna szkoda.** Dnia 2 stycznia b. r., p. Marya S., obywatelka z Kukizowa, w drodze z Kozłowa, powiatu kamioneckiego, do Kukizowa, powiatu lwowskiego, zgubiła czarny skórzany ręczny kuferek, zawierający: 1) 1.300 zł. pieniędzmi, mianowicie 4 dukaty, 2 talary a resztę banknotami; 2) książeczkę galic. kasy oszczędności na 15 zł., opiewającą na imię Zofii; 3) dużą broszę brylantową, wartości 4.000 zł.; 4) cztery mniejsze brosze dyamentowe i brylantowe; 5) złotą bransoletę, razem wartości 1.000 zł.; 6) cztery brylantowe spinki; 7) 11 sztuk pojedyńczych brylancików; 8) brylantowy krzyżyk ze złotym łańcuszkiem, wartości 2.000 zł.; 9) kilka srebrnych łyżeczek znaczonych M. S. i 10) parę filcowych butów. Szkoda ogólna wynosi 8.360 zł. Zarządzone dochodzenie wykazało, że widziano wówczas ku Buskowi jadące dwie panie, a woźnica i chłopak byli po chłopsku ubrani, i że na tym wozie znajdował się kuferek, jaki poszkodowana jako zgubiony opisała.

— **Koło rozpędowe młocarni** pochwyciło i zgruchotało rękę 20-letniej zarobnicy Hafii Skrypniukównej w Borszczowie, w powiecie śniatyńskim. Nieszczęśliwą, która zawiniła tu własną nieostrożnością, odwieziono do szpitala powszechnego w Kołomyi.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Majerowi Stocknopfowi przez włamanie się pod l. 11 ulica Sykstuska, towary bławatne, wartości 123 zł, mianowicie: koszule, chusteczki, pończochy, spodnice, sukienki dziecinne, trzewiki filcowe, dwie sztuki siwego i białego barchanu.— Zgubiono: kartkę banku kredytowego do l. 19.796 na 8 srebrnych łyżek i chochlę, dnia 10 lutego [illegible] rowy ciemno granatowy duży szal, pamiątkowy, wartości 7 zł., w sali teatralnej podczas reduty: p. Karol Smutny książkę na przesyłki pocztowe. — Znaleziono: kartkę zakładu zast. i kred. z dnia 11 listopada z. r. do l. 97.386 na bekieszę, za 5 zł. zastawioną; w Przemyślanach znaleziono w sieniach ratusza dnia 28 z. m., złoty sygnet z kamykiem. — Zakwestyonowano: u aresztowanego Tomasza Szczura blaszaną konewkę, komuś skradzioną; u Kaźmierza Drohomireckiego, beczułkę 29-litrową.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu generał komendant 14 korpusu armii francuskiej Carteret-Trécourt, w 64 roku życia; tamże jeden z najznakomitszych geologów francuskich, Edmond de Sommerard, dyrektor muzeum „Cluny", w roku 1873 komisarz rządowy wystawy paryskiej, licząc lat 68.

— **Były biskup anglikański** Dublinu, dr. Trench, który niedawno dopiero złożył ten swój urząd dochowny, jak donosi *Pall-Mall-Gaz*, przeszedł na łono Kościoła katolickiego.

— **Słynna trupa dramatyczna** teatru nadwornego księcia Meiningeńskiego, znana pod nazwą „Meiningerów", przybędzie w drugiej połowie maja do Warszawy i da 20 przedstawień w tamtejszym teatrze Wielkim.

— **W setnym roku życia** umarła w tych dniach w Warszawie pani Tekla Bobrowska, kanoniczka.

— **Francuz ministrem Mahdiego.** Donieśliśmy już za paryskim *Figarem*, że były korespondent tego dziennika z Paryża, Olivier Pain, pozostający od dłuższego czasu z własnej ochoty w służbie samozwańczego proroka Sudanu, przyjął mahometanizm i mianowany został „ministrem spraw zewnętrznych" Mahdiego. Pain przeszedł w życiu nielada koleje. Wyrostkiem już wplątany był w zajścia komuny paryskiej, a po zwycięztwie Wersalczyków skazany został na deportacyę w Nowej Numei. Uciekł ztamtąd wraz z Rochefortem i innymi w małej łódce, do Australii. Otrzymawszy amnestyę, powrócił do Paryża, pracował w rozmaitych dziennikach radykalnych, lecz nie miał na tem polu szczęścia. W r. 1877 zamknięty był z Osmanem baszą w Plewnie i dostał się po jej upadku w niewolę rossyjską, przyczem znalazł się w przykrych opałach, gdyż Rossyanie nie chcieli w nim widzieć sprawozdawcy dziennikarskiego, ale tylko skazanego przez sądy komunarda. Z trudnością tylko Pain wydostał się z ich rąk, za wstawieniem się dziennikarzy niemieckich. Obecnie jest on niewątpliwie bardzo wpływową osobistością na dworze Mahdiego. *Times* zapo-

wiada mu, że „nie ujdzie stryczka“, jeżeli się dostanie w ręce Anglików.

— **Oryginalny zapis.** Zmarła przed kilku dniami w Warszawie pani *⁎*, jak zapewnia *Kur. Warsz.*, wyznaczyła w testamencie 5.000 rubli na dożywocie dla trzech ulubionych... pinczerków. Służąca Michalina N., ma pobierać 6 procent rocznie od rzeczonej sumy, aż do chwili, w której ostatni pinczerek swój psi żywot zakończy, poczem pieniądze wrócą do prawnych spadkobierców. Można się spodziewać, że opiekunka pinczerków dołoży wszelkich starań, aby faworyty nieboszczki żyły jak najdłużej...

— **Pożar teatru.** Z Londynu donosi depesza telegraficzna: Dnia 7 b. m. rano zgorzał do szczętu teatr miejski w Exeter, stolicy angielskiego hrabstwa Devon. Nikt, szczęściem, nie utracił przy tem życia.

— **Napad rozbójniczy.** Z Kowna donosi korespondent *Wieku*: W dniu onegdajszym doszła nas wiadomość o napadzie zbrojnym na właściciela ziemskiego p. Skirgajło, zamieszkałego w odległości trzech mil od Kowna. Na dom jego wieczorem, o godzinie dziewiątej, napadło siedmiu burłaków, którzy związali wszystkich domowników, a następnie splondrowali mieszkanie szukając pieniędzy. P. Skirgajło w okolicy całej uchodził za człowieka bogatego. Gdy poszukiwania za pieniędzmi nie zostały uwieńczone skutkiem pomyślnym, wówczas związanego p. Skirgajłę, zawiesili rabusie za ręce u sufitu i zaczęli się nad nim znęcać. Bili, kłuli, a gdy to nie pomagało, poczęli go smalić ogniem. Pod wrażeniem tego bólu, p. S. wskazał kryjówkę, w której było kilkaset rubli. Nie poprzestali jednak na tem, lecz żądając więcej pieniędzy, zrywali mu paznogcie z palców, zdzierali kawałami skórę z ciała, aż wymogli na starym, że wskazał im inną jeszcze kryjówkę. Zabrawszy, co się dało, rozbójnicy skryli się już nad ranem, gdy dobrze dnieć poczęło, pozostawiając związanych domowników. Nazajutrz wszystko się wykryło. Nieszczęśliwych uwolniono z więzów. Zdrowiu p. S. grozi niebezpieczeństwo. Śledztwo rozpoczęte niezwłocznie, nie doprowadziło dotychczas do żadnego rezultatu, aresztowano jednak kilka podejrzanych osobistości.

— **Olbrzymia wieża w Paryżu.** Powtórzyliśmy za dziennikami francuskiemi wiadomość o projekcie wybudowania, na placu przyszłej wystawy powszechnej w Paryżu wieży, 300 metrów wysokości, z której roztaczałby się widok na 120 kilometrów w około. Z kompetentnej strony zwrócono naszą uwagę na mylność powyższych dat. Naukowo stwierdzono bowiem, że z wysokości 100 metrów zasięgnąć można okiem w poziomie na 38·3 kilometrów; z wysokości 500 metrów na 85·6 kilm., a dopiero z wysokości 1.000 metrów na 121 kilometrów. Chyba więc tylko znaczne wyniosłości terenu, góry i t. p. możnaby z projektowanej wieży paryskiej widzieć w odległości 120 kilometrów.

— **Ster balonowy.** O odbytych niedawno we Francyi próbach steru balonowego, wynalezionego przez kapitanów Renarda i Krebsa, p. A. Thieme, daje następującą fachową opinię we *Wszechświecie*: Ostatecznie dnia 8 listopada 1884 roku, kapitanowie Renard i Krebs wznosili się dwa razy swoim balonem, w którym poczynili zmiany, wskazane im podczas poprzednich prób. Za każdym razem powracali do miejsca, z którego się wznosili, jakkolwiek podczas tych doświadczeń prędkość wiatru dochodziła do 8 kilometrów na godzinę. Obie próby wypadły tak świetnie, że, jak powiada p. Hervé Mangon, zdający sprawę przed Akademią paryską, kwestya kierowania balonami została stanowczo w praktyce rozstrzygnięta. Ze szczegółowych sprawozdań tych, jak również poprzednich prób, widać, że jakkolwiek kapitanowie Renard i Krebs, idąc za przykładem Dupuy de Lôme'a i innych poprzedników swoich, nadali samemu balonowi kształt podługowaty (cygara), i przymocowali łódkę do balonu w ten sposób, żeby cały systemat był podczas ruchu w równowadze statecznej i przedstawiał jak najmniejszy opór, wszelakoż przy próbach tych okazało się pewnego rodzaju ociąganie się samego balonu, przy udzielaniu mu ruchu łódki, prócz tego opór okazał się dość znaczny. To ociąganie się balonu przy ruchu łódki pochodzi ztąd, że dwie części całego statku powietrznego, t. j. balon i łódka, nie są gatunkowo jednakowo ciężkiemi. Wiadomo zaś, że stosunkowo jeden i ten sam opór sprawia większy skutek, t. j. większe powstrzymywanie na ciało gatunkowo lżejsze niż cięższe. Przy pierwotnych balonach, tak zwanych montgolfierach, które wznosiły się w górę w skutek rozgrzewającego się powietrza wewnątrz balonu, za pomocą ognia rozłożonego w dolnym otworze tego balonu, umieszczenie łódki pod balonem było koniecznem. Przy próbach wykonywanych (w 1852 r.) przez Giffard'a, odsunięcie ognia, podsycającego machinę parową, umieszczoną na łódce, od gazu napełniającego wnętrze balonu, było także poniekąd koniecznem. Obecnie jednak, przy zastosowaniu motoru elektrycznego, nie nie zmusza do oddzielania łódki od balonu, i dlategoteż najlepiej byłoby, dla usunięcia niedogodności, o których mówiliśmy poprzednio, nie oddzielać łódki od balonu, lecz utworzyć z nich jedną całość, mającą kształt podługowaty (cygara, lepiej ryby), przedstawiający jak najmniejszy opór. Cały ten statek powietrzny, podzielony na dwie nierówne części, mógłby być napełniony w górnej, większej części gazem, a niższa część stanowiłaby łódkę z odpowiedniemi oknami. Rozumie się, że ściany każdej z tych części powinny być ze stosownego materyału, jakiego zresztą używa się obecnie. Przez takie połączenie łódki z balonem, usuwa się jeszcze i drugą niedogodność, mianowicie zbyt znaczny opór podczas ruchu statku. W samej rzeczy, prof. Helmholtz, w artykule napisanym w roku 1881, i pomieszczonym w tomie pierwszym jego rozpraw naukowych, szczegółowo roztrząsa kwestyę żeglugi powietrznej, dowodząc, że balon można pod względem spotykanych oporów w powietrzu, przyrównać do statku wodnego. Otóż z licznych doświadczeń, czynionych w tym względzie, okazuje się, że przy niezmiennej prędkości powierzchni największego przecięcia poprzecznego i zaostrzeniu statku, główna, jeżeli nie jedyna część oporu, zależy od tarcia spodniej części (dna) statku o płyn, z którym to dno jest w bezpośredniem zetknięciu. Gdy więc łączymy dwie części statku powietrznego w jedną całość, zmniejszamy właśnie, pozostawiając inne warunki niezmienionemi, powierzchnię bezpośrednio pocierającą się o cząsteczki powietrza, a więc też i zmniejszamy opór podczas ruchu. Być może, że przy takiej budowie zabraknie miejsca na śrubę, wprawiającą w ruch cały statek powietrzny. Sądzę jednakowoż, że jest to trudność, która okaże się w praktyce możliwą do usunięcia“.

OSTATNIA POCZTA

P. Marszałek dr. Zyblikiewicz zaprosił do Krakowa na niedzielę 15 b. m. dwunastu prezesów Rad powiatowych, najbardziej powodzią dotkniętych powiatów, na konferencyę, której przedmiotem będzie sposób wyżywienia ludności.

Na przedwczorajszem posłuchaniu u Najj. Pana byli pomiędzy innymi: hr. Jaxa Michałowski, deputowani do Rady państwa Erazm i Mikołaj Wolańscy i *attaché* hr. Potocki.

Budap. Corr. donosi: Najd. Cesarzewicz Rudolf przybędzie dnia 12 b. m. o godzinie 4 zrana z Wiednia przez Bogumin do Popradu, gdzie na Jego Ces. Wysokość będzie już oczekiwać książę Filip Koburg i obaj udadzą się ztąd sankami do Pohorely a nazajutrz w góry, dla odbycia łowów na niedźwiedzie. Dnia 13 wieczorem powróci Najd. Cesarzewicz przez Peszt wprost do Wiednia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, deput. Tausche wniósł o zaprowadzenie statystycznych opłat od wszystkich produktów, przywożonych z Węgier do Austryi. Następnie przyjęła Izba projekt ustawy o uwolnieniu od stempli i ułatwień w wykreślaniu drobnych pozycyj z ksiąg hipotecznych, podług redakcyi, do konanej w Izbie panów, również ugodę co do telegrafu podmorskiego, i projekt rządowy, co do pomnożenia miedzianej monety, w końcu zaś przyjęła jednogłośnie projekt ustawy o uregulowaniu kongruy.

Do ogólnej dyskusyi nad nowellą do ustawy o należytościach skarbowych, zgłosiło się 12 mowców przeciw, a 3 za nowellą.

Najpierw zabrał głos deputowany Kail, i oświadczył, że nie ma odwagi głosować za tak wielkiem przeciążeniem ludności, jakby tego wymagała przedłożona ustawa, i mniema, iż projekt ten służy jedynie do krzewienia socyalizmu na wszystkie strony. Mowca dodał w końcu, iż zaprowadzenie równowagi w ekonomii państwowej dopóty będzie niewykonalne, dopóki każde stronnictwo żądać będzie dla siebie finansowych przywilejów.

Prezydent ogłosił następnie szereg nowo zgłaszających się mowców. Mowca Obresa, który miał przemawiać za wnioskiem, z powodu nieobecności w sali, utracił prawo do głosu.

Poseł Steudel, przemawiając przeciw nowelli, oświadczył, iżby się musiał sam nazwać zdrajcą swego miasta rodzinnego, gdyby zezwolił na tak znaczne powiększenie ciężarów ludności, i żąda, aby protokoły o licytacyi towarów, odbytej w publicznych składach towarowych, były wolne od płacenia należytości, wreszcie ostrzegał przed kontynuowaniem dotychczasowej polityki finansowej.

Dr. Trojan, przemawiając za nowelą, oświadczył, że równie jak poprzedni mowca ma postawić kilka życzeń co do poszczególnych paragrafów, które atoli przedstawi w dyskusyi specyalnej. Mowca zaznaczył, że przedłożenie zawiera także pewne ulgi, a z powodów finansowych jest konieczne.

Reprezentant rządu, radca dworu Chiari, omawiał wyłącznie formalną stronę i wykazywał, że systematyczne traktowanie ustaw o należytościach skarbowych jest niemożebne. Przy ustawach o należytościach skarbowych nie można tego uniknąć, iżby w drodze dodatkowych rozporządzeń nie trzeba już było liczyć się ze zmianą stosunków. I w innych krajach nie ma jednolitej kodyfikacyi pod tym względem. Już ze względu na nową procedurę cywilną nie da się ustawa niniejsza teraz stanowczo ułożyć. Merytoryczną stronę ustawy omówi w dyskusyi specyalnej nad poszczególnymi paragrafami.

Na tem przerwano dyskusyę ogólną. Przyszłe posiedzenie odbędzie się dopiero w piątek.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż Izba panów w ciągu bieżącego jeszcze miesiąca przystąpi do obrad nad VI głównym rozdziałem ustawy przemysłowej (oznaczenie godzin pracy dziennej, wypoczynek niedzielny, praca młodocianych robotników i kobiet). Chociaż komisya Izby panów przyjęła przedyskutowaną przez Izbę deputowanych ustawę we wszystkich punktach i dołączyła kilka rezolucyj, to przecież — jak pisze dalej przytoczony dziennik — nie ma pewności, czy pełna Izba panów przyjmie bez zmiany całe przedłożenie.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia: Parlamentarne położenie zupełnie się wydeklarowało, a obecnie można powiedzieć stanowczo, iż podobny niemiły epizod, jaki miał miejsce w czasie głosowania nad przedłożeniem kongrualnem, już się więcej nie powtórzy. Solidarne postępowanie wszystkich frakcyj prawicy zdaje się być na przyszłość zapewnionem. — *Vaterland* pisze, iż lewica, która tyle budowała nadziei z powodu pogłosek o rozterkach w obozie prawicy, bogatszą jest dzisiaj o jedno rozczarowanie.

Do *Kuryera Poznańskiego* telegrafują z Berlina, że centrum katolickie parlamentu, poparte przez Polaków, ponowiło swe dawniejsze wnioski, a to: wniosek, żądający wolności sprawowania Sakramentów św. i odprawiania mszy św., i wniosek, żądający zniesienia ustawy obrocznej w archidyecezyi gnieźnieńskiej

Wnioski te podpisali także posłowie polscy.

Korespondent watykański *Polit. Corr* pisze, że twierdzenie niektórych dzienników, iż na konsystorzu marcowym zamianowanych będzie kilku nowych kardynałów, a między innymi i arcyb. salcburski, jest zupełnie bezzasadne. Możebnem zaś jest, że na konsystorzu późniejszym zamianuje Papież nowych kardynałów. Sprawozdawca ten pisze także, iż przedwczesnem jest doniesienie niektórych dzienników, że Papież ogłosi niebawem encyklikę, traktującą o liberalizmie.

W francuskiej Izbie poselskiej w dalszym ciągu obrad nad projektem podwyższenia ceł od zboża i bydła, przemawiał sprawozdawca komisyi, Graux, zwolennik ceł ochronnych i wystawiał korzyści, które z zaprowadzenia ceł spłynąć mogą na Francyę. Usiłował przekonać na podstawie dat statystycznych, że Francya spowadza bydła, zboża, win pospolitych i innych artykułów żywności za 100 milionów franków, a wywozi artykułów mody i tkanin tylko za 7 milionów rocznie. Mniemał więc, że cały ciężar przywozu pierwszych potrzeb, powinni ponosić producenci zagraniczni i dlatego niezbędne jest cło ochronne, które zapewni produkcyi surowej kraju odpowie dnią opiekę. Poseł Passy mówił przeciw ocleniu, mniej więcej w duchu i argumentami użytemi już przez Duvala na poprzedniem posiedzeniu. I na tem posiedzeniu jednak nie skończono jeszcze rozpraw.

Ferry przyjmował deputacyę Francuzów, mających interesa w Tunisie, którzy przedstawiali konieczność utworzenia w Tunisie bezpiecznego portu, któremu obecnie grozi wtargnięcie z Sycylii. Juliusz Ferry miał deputacyi przyrzec uwzględnienie jej prośby.

Rząd zaproponował nowy podatek, rodzaj podatku wojskowego od ludzi dotkniętych kalectwem garbu lub okulawienia. Podatek ten ma przynieść ośm milionów franków. Przewidują, że projekt ten spotka się z silną opozycyą.

W poniedziałek wieczór otrzymać miał minister wojny nowe depesze o powodzeniach operacyj generała Brière, szczegółów jednak nie ogłoszono.

Polit. Corr. podaje z Rzymu wyjaśnienie w sprawie odpowiedzi Włoch na protest Turcyi przeciw okupacyi morza Czerwonego. W odpowiedzi tej miał rząd włoski na oku głównie oświadczenia rządu egipskiego, który sam przyznał, że obszar nad morzem Czerwonem nie jest w stanie utrzymać, ani ich obronić, i widzi się zmuszonym odwołać ztamtąd swoje załogi. Powyższe oświadczenia spowodowały get net włoski, ze względów na bezpieczeństwo Assabu, do obsadzenia terytoryów nad morzem Czerwonem. Wynikające ztąd położenie, jest zupełnie identyczne z położeniem Anglii, a Włochy zajmują w tej mierze taką samą postawę. Tak samo jak Anglia, zaprzeczają Włochy przeto praw zwierzchniczych Turcyi. Co do portu Massowy zwraca rząd włoski uwagę, że Abisynia traktatem, zawartym w dniu 4 czerwca r. z Anglią, zrzekła się formalnie portu.

Berl. Polit. Nachr. mniemają, że wnoległa działalność angielsko-włoska przybiera także rozmiary, które zniewalają Europę do największej baczności na rozwój wypadków w Sudanie. „Mogłoby być rzeczą obojętną mocarstwom, mówią *Berl. Pol. Nachr.*, w jaki sposób chcą Włochy i Anglia uśmierzyć rokosz sudański, gdyby i okoliczność, że zbiorowe wystąpienie tych państw potrąca o kwestyę egipską. Rozwój wypadków bywa często silniejszy, niż najlepsze intencye, a jakkolwiek Włochy pragną, by wzięły rozbrat z pokojowemi stosunkami związku Europy, to jednak powinni się włoscy mężowie stanu namyślić głęboko, dokąd prowadzi droga, wytknięta przez morze Czerwone. Europa nie wyp... ści z rąk rozwikłania sprawy egipskiej dla polityki i interesów włoskich, jest do szeroki zakres w związku pokojowym Europy, ale nie dla polityki awanturniczej. Odpowiedzialność więc wszelką musiał przyjąć tylko gabinet Depretisa i Manciniego.“

Poseł francuski w Londynie, p. Waddington, doręczył w poniedziałek rządowi angielskiemu odpowiedź gabinetu paryskiego, w której notyfikowano przyjęcie propozycyj angielskich w kwestyi egipskiej.

Z Londynu donoszą pod dniem wczorajszym, że na radzie ministeryalnej zapadła uchwała przedsięwzięcia najenergiczniejszych środków, celem złamania potęgi Mahdiego. Wolseley uderzyć ma na wojsko Mahdiego z trzech stron. Korpus jego uda się przez pustynię, drugi korpus rozpocznie pochód z Suakimu, a Earle uda się drogą bezpośrednią. Z Malty wysłano do Egiptu trzy bataliony piechoty i jeden batalion gwardyi, oprócz tego dwa bataliony piechoty i 1 pułk kawaleryi z Indyj. Nie są to jednak jeszcze wszystkie siły zbrojne, które mają być wysłane z Indyj na plac boju w Sudanie.

Korpus, który zostaje wysłany do Suakimu, obliczany jest na 8000 ludzi pod dowództwem generała Newdegate, który ma się udać na Berber, a następnie połączyć z wojskami Wolseleya. Ale nim posiłki te staną na placu boju upłynie z pięć tygodni. Tymczasem zaś donoszą, że wszystkie pozycye dotychczasowe wojsk angielskich w Sudanie są zagrożone przez wojownicze plemiona Arabów, które po upadku Chartumu same podnoszą broń przeciw Anglikom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lutego. Kancelarya prezydyalna Izby panów rozesłała wczoraj szereg sprawozdań komisyjnych, pomiędzy temi o szóstym rozdziale ustawy przemysłowej, które to przedłożenie poleca przyjąć komisya tak, jak je uchwaliła Izba deputowanych.

Na poniedziałkowem posiedzeniu komisyi Izby deputowanych dla regulacyi rzek galicyjskich, dep. Russ, w imieniu własnem i swoich przyjaciół politycznych, uczynił wniosek o odroczenie obrad nad przedłożeniem w sprawie regulacyi rzek galicyjskich, tudzież wezwanie rządu, aby, w myśl kilkakrotnego domagania się Izby, poczynił odpowiednie kroki, celem systematycznego i zupełnego uregulowania rzek w ogóle. Odpowiednie zaś wnioski winien rząd poczynić w ciągu najbliższej sesyi parlamentarnej. Wśród dyskusyi, w której wzięli udział pp. Czerkawski, Mayer, Chrzanowski i Weeber, p. prezes Ministrów hr. Taaffe i szef sekcyi Kubin popierali w tonie stanowczym przedłożenie rządowe. Hr. Taaffe odparł zarzut, jakoby rząd zachował się biernie wobec rezolucyj Izby, domagających się regulacyi rzek,

przypom... górskich... nieszkod... państwo... go, i in... stronnie... wielkich... mi, nie... zownej... licyi. R... bronić... nie tej... teru po... pierał... czej i ś... rolu. D... szcze z...

Wi... Uważaj... w spr... bawem... Austry... Włochy... ła się... znane... pisania... b. m., ciem p...

B... cie, wś... fy, oświad... zbędni... mania... polepsz... a wr... Książę... prowa... czył... fowa... intere...

Pomię... nar... nier... wczor... uznar...

Zapr... woj... run...

W k... by V... załóg... łatw... wkro...

fanie... czon... angi...

Con...

Kol. Kol. Ban... Ban... 2... Tow... Tow... Bar... Lis... 6... Lis... 4... 3... O...

przypomniał przedłożenie w sprawie nieszkodliwego odprowadzania wód górskich, dalej powołanie do życia państwowego funduszu melioracyjnego, i inne. Nikt zapatrujący się bezstronnie na rzeczy, wobec licznych i wielkich szkód, zrządzanych wylewami, nie może powątpiewać o nieodzownej potrzebie regulacyi rzek w Galicyi. Rząd poczuwa się do obowiązku bronić przedłożenia w komisyi, a obronie tej nie można przypisywać charakteru politycznego. Rząd tak samo popierał przedłożenie o akcyi pomocniczej i środkach zaradczych dla Tyrolu. Dyskusya ogólna nie została jeszcze zamknięta.

Wiedeń, 11 lutego. (*Tel. pryw.*) Uważają tutaj jako rzecz pewną, iż w sprawie egipskiej nastąpi niebawem podpisanie konwencyi przez Austryę, Niemcy, Anglię, Francyę i Włochy. W konwencyi tej mają być uwzględnione zmiany, jakich domagała się Anglia w swojej odpowiedzi na znane kontrpropozycye Francyi. Podpisania konwencyi oczekują dnia 19 b. m., a przeto jeszcze przed otwarciem parlamentu angielskiego.

Berlin, 11 lutego. W parlamencie, wśród obrad nad nowelą taryfową, zabrał głos ks. Bismarck i oświadczył, że cła od drzewa są niezbędnie potrzebne w interesie utrzymania lasów, przemysłu drzewnego, polepszenia losu robotników lasowych a wreszcie samego gospodarstwa. Książę popierał następnie projekt zaprowadzenia cła zbożowego i zakończył oświadczeniem, że nowela taryfowa ma wyłącznie na celu ochronę interesów narodowych.

Berlin, 11 lutego. (*Tel. pryw.*) Pomiędzy Szwecyą i międzynarodowem Stowarzyszeniem afrykańskiem został wczoraj podpisany traktat w sprawie uznania państwa Kongo.

Paryż, 11 lutego. (*Tel. pryw.*) Zaprzeczają doniesieniom o ruchach wojsk francuskich w kierunku granicy Trypolisu.

Paryż, 11 lutego. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych obawiają się, aby Włochy nie pozostawiły swoich załóg w Dolnym Egipcie, coby im ułatwiło, bez dalszych przygotowań, wkroczenie do Trypolisu.

Rzym, 11 lutego. *Agencya Stefaniego* donosi: Dotychczas nie doręczono rządowi włoskiemu ze strony angielskiej żądania, ani o pośrednie ani o bezpośrednie współdziałanie w Sudanie.

Włochy zgodziły się na ostatnie propozycye francuskie w kwestyi egipskiej. Nastąpić ma także wkrótce zgodzenie się Anglii.

Król Abissynii rozkazał przewodnika, który zdradził podróżnika afrykańskiego Bianchiego, aresztować i ma go wydać Włochom.

Rzym, 11 lutego. (*Tel. pryw.*) Włochy nie otrzymały dotychczas ze strony Anglii zawezwania do kooperacyi. Pomimo to rząd czyni wszelkie przygotowania, aby w razie danym Włochy mogły wziąć udział w akcyi.

Król Humbert miał oświadczyć na radzie gabinetowej, iż Włochy w swojej akcyi w Afryce będą powodowały się wyłącznie względami moralnemi.

Londyn, 11 lutego. Królowa Wiktorya z księżniczką Beatryksą, ma się udać na kilkotygodniowy pobyt do Francyi południowej, a następnie do Liguryi.

Londyn, 11 lutego. *Biuro Reutera* donosi z Korti: Wilson, razem z towarzyszami, których okręt rozbił się około wyspy w pobliżu kataraktów nilowej Szabluzy, uratowany został przez parowiec *Lord Beresford*. Wilson przybył tutaj, ażeby Wolseleyowi opowiedzieć szczegóły o zwiadach pod Chartumem. W ciągu podróży do Gaebul, statek był atakowany przez powstańców, którzy zostali odparci.

Londyn, 11 lutego. Komendantem korpusu, udającego się do Suakimu, mianowany generał Newdegate, szefem jego sztabu generalnego generał Greaves. Korpus ten uda się w pochód ku Berberowi i ma się starać połączyć tam z Wolseleyem. Operacye z Suakimu rozpoczną się prawdopodobnie w połowie marca.

Londyn, 11 lutego. (*Tel. pryw.*) Ex-kedyw egipski przybył tutaj i konferował wczoraj z pełnomocnikiem sułtańskim, Hassanem Fehmi baszą. Po raz to pierwszy od r. 1879 były wicekról zbliżył się w ten sposób do W. Porty. Gladstone udzieli dzisiaj pierwszego posłuchania Hassanowi Fehmi baszy.

Londyn, 11 lutego. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że Hassan Fehmi basza ma domagać się za cenę kooperacyi Turcyi oddania napowrót Cypru.

Londyn, 11 lutego. Do *Biura Reutera* telegrafują z Corti pod d. 11 b. m.: Wilson doniósł, że Gordon zginął dnia 4 b. m. Posłaniec z Gubet zapewnia, iż Gordon padł pchnięty sztyletem w chwili, gdy w czasie zajęcia Chartumu wyszedł z budynku rządowego.

Słychać, iż rząd zamierza z rezerwy powołać pod broń 10.000 ludzi.

Dyrekcye magazynów broni otrzymały rozkaz dostarczenia bezzwłocznie potrzebnego rynsztunku.

Madryt, 11 lutego. Wczorajsze demonstracye robotników nie wywołały żadnego groźnego zaburzenia spokoju. Aresztowano 35 osób.

Konstantynopol, 11 lutego. Według doniesienia *Agence Havas*, zakomunikowała Porta mocarstwom przedstawienia kedywa, który nader żywo ubolewa nad okupacyami włoskiemi na morzu Czerwonem. Porta ponownie protestowała w Rzymie przeciw obsadzeniu portu Massouah.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 lutego 1885, godzina 1, min. 49. Alp. Tow. górn. 46·80, Węg. akcye kredyt. 312·75, Akcye anglo-austr. 107·60, Akcye banku Union 79·—, Akcye kolei Karola Ludwika 271·—, Akcye kolei północnej 249·— Akcye kolei południowej 144·40, Akcye kolei Alföld 186·25, Akcye kolei Elżbiety 308·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 215·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·50, Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 107·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cisy 118·25, Losy tureckie 22·50, Węgierska renta 98·32, Akcye banku związkowego 106·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·30—, Węgierskie losy 118·50, Marka niemiecka —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 10 lutego 1885 r. godzina 5 minut 42. Akcye kredytowe 303·60, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 270·75, Południowa —·—, Renta papierowa 83·42, Galic. listy zastawne 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·78—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 lutego 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 302·60, Anglo-Austr. 107·25, Unionbank 78·50, Kolej Karola Ludwika 270·75, Południowa 144·20, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 91·—, Napoleondor 9·78—, Rubel papierowy 1·30¼. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 10 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8·50 do 8·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·27 do 8·28 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·—zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiec. maj.) 1·66 m, żyto —·— m., spirytus 42·90, olej rzepakowy 51·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·30 fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza, —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe
od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Ze Stanisławowa na **Stryj:** rano o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany, po południu o godz 4 min. 37 pociąg osobowy i o godz. 2 min 50 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o gódz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na **Stryj:** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg osobowy i o godz. 7 min. 10 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 10 lutego 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	269	75	273	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	215	25	219	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	237	—	242	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	45	100	45
" " " 4 pr. w. a.	91	50	92	75
" " " 5 pr. okresowe	99	45	100	45
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 5 pr. w. a.	96	60	97	60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	16	50	18	50
" " Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	71	5	81
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	72	9	82
Półimperyał	10	—	10	12
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	29	1	31
100 marek niemieckich	60	10	60	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 7 lutego 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.45	83.60
luty-sierpień	83.60	83.75
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.—	84.15
kwiecień-październik	84.15	84.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	128.—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.50	138.—
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	142.—	142.50
" " 1864 po 100 złr.	174.50	175.—
" " 1864 po 50 złr.	172.50	173.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	152.75	153.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.05	99.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4 pr.	106.75	106.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.40	102.—
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.50	102.25
Węgier	102.—	103.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.25	104.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.40	303.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	645.—	655.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863.—	868.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	529.—	531.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.75	237.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2502	2508
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	271.25	271.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	218—	218.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	308.25	308.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.30	143.60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.75	182.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	98.25	98.75
" " " premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.—	101.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
" " " " po 5 prc.	99.90	100.20
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.90	100.20
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.—	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.60	106.—
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.20	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	83.25	83.75
z r. 1867	91.60	92.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	43.—	43.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.25	17.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.75	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.70	14.90
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.25	9.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.75	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131.50
" " po 50 zł. w. a.	67.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.75	30.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.70	123.90
Paryż za 100 fr.	48.85	48.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.80.—	5.82.—
" pełnej wagi	5.76.—	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.77.—	9.78.—
Rossyjski imperyał	10.05.—	10.07.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 10 lutego 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	40
" " " w srebrze	84	—
Renta w złocie	106	70
5 prc. austr. rent marcowa	99	—
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
" " kredytowego	303	60
Londyn	123	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	78
Dukat cesarski men.	5	80
100 marek niemieckich	60	35

Przyjechali do Lwowa
dnia 11 lutego 1885.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Wodzicki z Wołynia. K. Wiszniewski z Dobrzan. I. Kellerman z Kańczugi. D. Skarzyński z Krakowa. W. Landsberg z Wrocławia.

Hotel Langa

Pp. M. Kohan z Rumunii I. Leibowitz z Rumunii. T. Tauscher z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. Sozański z Kornalowic. M. Falkowski z Głuchowa. K. Klaudy z Wiednia. I. Reichert z Wiednia. R. Ziffer z Wiednia. E. Kohn z Czerniowiec.

Hotel Angielski

Pp. W. Traczewski z Czarnuszowic. E. Piasecki z Kryniczki. A. Mierzyński z Baryłowa.

Hotel Warszawski

Pp. Samonigg z Krakowa. I. Granowski z Knihynicz. T. Rybicki z Rzeszowa.

NADESŁANE.

Ubezpieczenie na życie: Zwracamy uwagę naszych czytelników na umieszczoną w dzisiejszym numerze w części insercyjnej przez jeneralny inspektorat Węgiersko-francuskiego towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń (Franco Hongroise) dla Bukowiny i Galicyi w Czerniowcach listę ciągnienia udziałów antycypacyjnych przydanych policom ubezpieczenia na życie w tym zakładzie.

Wynik tego losowania świadczy ponownie najwymowniej o żywym udziale ubezpieczającej się publiczności jak niemniej o nadzwyczaj korzystnej konkurencyi niedopuszczającej kombinacyi ubezpieczeń z losowaniem, towarzystwa Franco - Hongroise, i zachęca tem bardziej do udziału w tej wziętość mającej kombinacyi, ile że w skutek stopniowego zwrastania premij, podnosi się też z każdym rokiem fundus losowań.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 11 lutego 1885.

Barometr 739.02mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 5.4°C. Psychrometr wilgotny — 6.0 C Prężność pary 2.6mm. Wilgoć 85% Zachmurzenie 10. Wiatr S2 Ozon 9.

Temperatura powietrza — 4.3°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.92mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego — 1.0°C

Najniższa temperatura w nocy — 6.0 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w $= 340^m,5$.

Dla 12 lutego 1885

E. = $14^m\ 27,^s_{15}$. $\Theta_0 = 21^h\ 30^m\ 31,^s_{92}$.

Zachód słońca 11go lutego o 5h. 11m. 4 wschód o 1?h. 17m., 7.

W lutym nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 12h 13m, 7; nów 14d 15h 57m, ?; pierwsza kwadra 2?d 0h 7m, 1; pełnia 28d 17h 36m, 5.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum 25d 13h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały miesiąc dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na luty dla Lwowa 7?, średnia temperatura $-1^0,_5$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

10 lutego 1885	2h	9h
Stan barometru w milimetr.	730,₂₆	732,₂₀
Stan termometru suchego w st. Cels.	—2,₈	—4,₆
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—3,₀	—5,₀
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,₆	3,₀
Wilgotność powietrza względna w %.	96	95
Stan nieba.	8	10
Kierunek wiatru	se.	se.
Moc wiatru.	1	2
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm₆ śnieg		
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. —2,₂		
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. —7,₂		

(N. B. 11/2 o 5 od 17h w połud. do w połud. 12/2 1885).

Przy wietrze przeważnie południowo-wschodnim i średniej temperaturze dnia około —5°C., niebo zamglone, powietrze wilgotne, opad wcale nieznaczny, w nocy i rano mgła.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 7. (888 2—3)

Sąd powiatowy potrzebuje zaraz dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem, wynagrodzenie miesięczne 22 zł r.

Chrzanów dnia 6 lutego 1885.

L. 1204 (919 2—3)

Posada naczelnika urzędów pomocniczych sądu obwodowego w Sanisławowie w IX. klasie rangi ze systemizowanemi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania do końca lutego 1885, do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie.

Lwów, 8 lutego 1885

Kuratele.

L. 2854. (870 3—3)

Dla małżonków Iwana i Maryi Hołowaczów z Ostrowa, uznanych marnotrawnymi, sąd podpisany zamianował kuratorem Michała Kubakę, wójta z Ostrowa.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, 28 lipca 1884

Księgi gruntowe.

L. 377. (933)

Podaję do powszechnej wiadomości, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Worona w powiecie Tyśmienica zostały ułożone i mogą być u podpisanego przejrzane

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić można do 17 lutego 1885.

Stanisławów 7 lutego 1885.

C. k. askultant sądowy *Osterman.*

Wyroki prasowe.

L. 1664. 772))

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u p., że treść artykułów umieszczonych w nr. 21 czasopisma: "Sztandar Polski" z dnia 18 stycznia 1885 pod napisem: „Polska dziewica" i „protekcya czy zasługa, Sanok 17 stycznia 1885, Korespodencya Warszawa d. 9 stycznia, Kilikiew na Polesiu 10 stycznia 1885" zawiera znamiona występku z §§. 300 i 305 i zbrodni z §. 66 u. II u. k., i rozp. min. z d. 19/10 1860 n. 233 d. u. p., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie powyższych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 stycznia 1885.

Licytacye.

L. 951. (8382 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 22 kwietnia. 27 maja i 24 czerwca 1885, odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż sianożęci l. top. 476 oznaczonej, w Brzeżanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do masy spadkowej Michała Widajewicza, przez kuratora adw. dra Leona Madejskiego zastępywanej, należącej, ku zaspokojeniu pretensyi Herca Haselkorna 120 złr. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 415 złr. 40 ct a. w.

Wadyum zaś wynosi 41 złr. 54 ct. a.w.

Sianożęć ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania, wolno przejrzeć lub odpisać w tusądowej registraturze.

Brzeżany, 15 listopada 1884.

L. 16446 (32 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w pozostałej sumie 12613 złr. 49 ct. w. a z większej 12801 złr. 29 ct. w. a. z procentem po 7% od dnia 26 kwietnia 1880 bieżącym, kosztami egzekucyjnemi w kwocie 9 złr. 36 ct. i 12 złr. 7 ct. do przeprowadzenia w drodze relicytacyi publicznej sprzedaży egzekucyjnej dóbr Żurowa w powiecie brzostkckim położonych dłożnika p. Aleksandra Rodeckiego własnych, dozwolonej uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13726, wyznacza w sądzie termin na dzień 2 marca 1885 o godzinie 10 rano na których sprzedaż rzeczonych dóbr w jednym terminie niżej ceny szacunkowej nawet za jaką bądź cenę nastąpi.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa, w ilości 26240 złr. w. a. przy udzieleniu pożyczki bankowej na te dobra przyjęta.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1312 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej relicytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, mianowicie c. k. uprz. galic akc Bank hipoteczny we Lwowie, Aleksander Rodecki, Waleryan Szeliski, c. k. Urząd podatkowy w Pilźnie, c. k Prokoratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności z miejsca pobytu niewiadomi Michał Ader, Filip Hochfeld, Piotr Szumlakowski następnie ci wierzyciele, którz by po dniu 7 listopada 1884 do hipoteki dóbr Żurowa weszli lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiego kolwiek powodu nie została doręczona, do rąk kuratora, w osobie adwokata dr. Tokarza ustanowionego tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się

w Tarnowie d. 27 listopada 1884.

L. 5667. (936 1—3)

Na dniu 18 lutego, 18 marca i 20 kwietnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej. na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Józefa Piotrowskiego, celem zaspokojenia 59 złr 50 cnt. wa zpn. publiczna sprzedaż realności po nieletnich Stefana Maryi, Jurka, Haśki i Michała Kwasiczyńskich należącej, wykazem hip. 272 księgi gruntowej gminy Lubliniec nowy objętej. Cena szacunkowa wynosi 156, wadyum 16 złr. w. a Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.

C k. sąd powiatowy.

Cieszanów, 15 stycznia 1885.

L. 9884. (689 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż wsprawie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Kozyrskiemu pto 300 złr. wa wraz z 9prc zwłoki, od dnia zapadłości każdej, bieżącemi odsetkami, resztującego kapitału 261 zł. 98 cnt. wa. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, realności pod l. k. 83 lwh. 4 w Majdanie położonej, dłużnika Michała Kozyrskiego własnej, w dniach 30 marca, 30 kwietnia i 19 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie z tem, że w pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie, także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej, jak za 750 złr w. a. sprzedana zostanie

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 1go czerwca 1885 o godzinie 10 rano, na który wierzyciele hipoteczni pod rygorem §. 148 u. sąd. wzywa się.

Cenę wywołania stanowi suma 1000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 100 złr. w a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1884.

L. 12111. (606 3—3)

Tarnopolski c. k. miej. delegow. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie i w drodze egzekucyi t. s. prawomocnego wyroku z dnia 13 marca 1884 l. 2061 celem zniesienia współwłasności realności do współwłaścicieli Kataryny Kociuba, Iwana Kociuby, Anny Kociuba zam. Rożuk vel Rożek i Paraszki czyli Paraszkowii z Kolesów 1. w. Kociuba 2. w. Puszkar należących, a mianowicie:

a) realności pod lk. 158 w Bucniowie położonej, wykazem hipotecznym l. 226 tejże gminy objętej;

b) realności pod lk. 43 w Bucniowie położonej, wyk. hipot. l. 218 tejże gminy objętej, i

c) realność bez lkonsk. w Chodaczkowie wielkim położonej, wykazem hip. l. 332 tejże gminy objętej, wyznaczył do przeprowadzenia publicznej sprzedaży tychże realności termin na 6 marca i na dzień 9 kwietnia 1885 każdym razem o godz. 10 przed południem.

W powyższym terminie zostaną w gmachu sądu tutejszego sprzedane powyższe realności łącznie tylko wyżej ceny szacunkowej inwentarzem spadkowym z dnia 3 marca 1874 l. 2760 po Dmytrze Kociuba spisanym w kwocie 1578 zł. 31 ct. wypośrodkowanej, w drugim terminie zaś sprzedaną zostanie każda z tych realności pojedyncze nie niżej jednak ceny szacunkowej, która wedle wspomnianego inwentarza spadkowego wynosi:

1. realność pod l. 158 wyk. hip. 226 586 zł.,

2. realność pod l. 43 wyk. hip. 218 798 zł.,

3. realność bez nr kons. wykaz. hip. 332, 194 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej, to jest: w pierwszym terminie 158 zł., w drugim terminie dla realności pod l. 158 59 zł, dla realności pod l. 43 80 zł, dla realności bez nr. 20 zł w. a.

Wyciągi hipoteczne sprzedać się mających realności, tudzież inwentarz spadkowy i resztę warunków licytacyjnych można w tusąd. registraturze przejrzeć lub pisać.

Tarnopol, 7 października 1884.

L. 6072. (797 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnego kapitału 400 złr. wa. zpn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 44 gm kat. Wola Batowska objętej, własność dłużnika Michała Nazimka, stanowiącej w jednym terminie licytacyjnym, który jest dnia 23 lutego 1885 o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania tej realności wynosi 1000 złr. w. a

Wadyum zaś 100 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze.

Niepołomice, dnia 25 listopada 1884.

L. 4581. (615 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w Krakowie dacyi we Lwowie 137 zł 27 ct. w. a. z odbędzie się w tutejszym sądzie 5 marca i 30 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod lk. 11 subr. w Hyrowy, Jana Pelo własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Zakład 30 zł w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 27 grudnia 1884.

L. 6212. (183 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przeniesie się w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 41 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 62 w Piskorowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie jarosławskiem położonej, dłużników nieletnich spadkobierców ś. p. Pigana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 12 marca, 16 kwietnia i dniu 7 maja 1885 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 199 zł.

Zakład wynosi 19 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i szacowania mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Sieniawa, 30 września 1884.

L. 12001. (827 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż w dniach 9 marca i 13 kwietnia 1885 o godzinie 10tej rano w budynku sądowym przedsięweźmie licytacyjną sprzedaż połowy realności pod l. 70 i 71 w Glinniku położonych, Wojciecha Świrka własnych, ciała hipotecznego niestanowiących, na zaspokojenie pretensyi Wiktoryi Świrkowej pto 168 zł. 20 ct.

Cena wywołania 185 zł.

Wadyum 19 zł.

Gdyby realności te na wyznaczonych terminach za cenę szacunkową lub wyżej sprzedane nie zostały — do ułożenia warunków lżejszych wyznaczono termin dzień 15 kwietnia 1885.

Reszta warunków oraz protokoły zajęcia i oszacowania w registraturze przeglądu złożone.

Ropczyce, 17 grudnia 1884.

L. 555. (799 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 360 złr. wa. zpn. przez Towarzystwo zaliczkowe lwowskie przeciw Michałowi Senynyszowi wdrożonej przedsięweźmie w tusądowej licytacyi w dniach 26 lutego, 26 marca i 27 kwietnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod lk. 44 w Nikonkowicach położonej wykazem hip. 87 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3016 złr. poręczne 302 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej jednak tylko za taką cenę, która wierzytelności na niej ciężące pokryje, sprzedaną zostanie. Gdyby takiej ceny nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 23 kwietnia 1885 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 13 stycznia 1885 uzyskali, ustanawia się p. Józefa Gryczmanskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 20 stycznia 1885.

L. 7506. (725 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu Kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 900 złr. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk 16 i 123 lh. 87 i 200 ksiąg gruntowych gminy katastralnych Ubieszyn objętych na rzecz masy spadkowej Jana Krokosza zaintabulowanej obecnie do sukcesorów ś. p. Jana Krokosza, Agnieszki Bichajło Antoniego Krokosza Katarzyny Krokosz i Reginy Krokosz należącej w dniach 13 marca 1885 17 kwietnia 1885 i 15 maja 1885 zawsze o 10 rano w tutejszym sądzie,

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi niżej ceny wywołania a na trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim, realność tę obciążającym długom hipotecznym.

Cena wywołania wynosi 2000 złr. wa. Wadyum 200 złr. Kuratorem masy spadkowej Jana Krokosza adw. dr. Gaberle niewiadomych wierzycieli zaś dr. Gottieb w Jarosławiu, Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej,

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 10 listopada 1884.

L. 10484. (850 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku wyznacza do relicytacyi realności pod lk. 8/24 w Woli krecowskiej Waśka Wolańskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 52 złr. 73 cnt. i 17 rat po 6 złr. wa. zpn. jeden termin na 27 lutego 1685 o godzinie 9 rano, na którym realność rzeczona za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 150 złr wa. wadyum wynosi 15 złr. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

Sanok, dnia 31 grudnia 1884.

L. 3462. (844 3—3)

C. k sąd powiatowy w Dukli zawiadamia że celem zaspokojenia sumy 100 zł. wa. zpn. odbędzie się 23 lutego, 23 marca i 27 kwietnia 1885 każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa sprzedaż gruntu pod lk. 64 w Jwli ciała tabularnego niestanowiącego, Antoniego Kordysia własnego na rzecz Szyji Parnesa.

Cena wywołania 175 złr. wa. Wadyum 10prc. od ceny wywołania. Resztę warunków można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 9 października 1884.

L. 7063. (846 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 5/6 Jana Surmy własnych części realności w Witkowicach pod nk. 92 położonej, na pokrycie pretensyi Jana Kopcińskiego w sumie 100 zł. zpn. w sądzie w 3 terminach w dniach 2 marca, 7 kwietnia i 7 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 1734 złr. 55 ct. wadyum 173 złr. 50 cnt. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Władysława Podrońskiego c. k. Notaryusza w Kętach.

Kęty, 30 listopada 1884.

L. 11956. (845 3—3)

Odnośnie do tutejszo sądowego edyktu z dnia 29 maja, 1884 l. 4763 ogłasza się że dnia 2 marca 1885 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod nr. 44 w Jaworowie położonej Teresy Budzickiej własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego pto 580 zł. 66 ct. wa. zpn. pod warunkowo w tutejszo - sądowej uchwale z 29 maja 1884 l. 4763 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 2668 złr. wa. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadyum na 5prc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z c. k sądu powiatowego.

Jaworów 30 grudnia 1884.

L. 6942. (622 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego w Lwowie w kwocie 351 zł. 64 ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 332 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej wedle dom. tom. III p 615, 616, 617, n. 4 haer. Samuela i Chany Gross własnej w dniu 12go marca 23 kwietnia, 15 maja 1885, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu, cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 7000 zł., wkład wynosi 700 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O czem się wierzycieli niewiadomych i tych którzyby prawa na tej realności po 20 lipca 1884 nabyli i którymby uchwała niniejsza dla jakiejkolwiek bądź przyczyny wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła przez kuratora Dawida Weiss z Sieniawy i przez niniejszy edykt uwiadamia.

Sieniawa, 31 grudnia 1884

L. 15056. (608 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 98 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 37 w Borkach wielkich położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 358 Grzegorza Szkodzińskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi

I 20 marca,
II. 24 kwietnia i
III. 28 maja 1885,

każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwzętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 9 września 1884.

L. 46945. (635 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie w kwocie 299 zł. 89 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 marca, 16 kwietnia i 20 maja 1885 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności l. 151 w Mogile położonej, Jakóba Fimy własnej.

Cena wywołania 1546 zł. 2 ct., wadyum 155 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na 20 maja 1885 o godzinie 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Rothwein z substytucyą adw. dra Borońskiego w Krakowie.

Kraków, 29 grudnia 1884.

L. 16941. (823 3—3)

Egzekucyjna licytacya realności Juliana Gomolińskiego nr. tab. 752 i 563 kons. 752 i 734 w Brodach na rzecz c. k. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie pto 506 zł. z pn. odbędzie się dnia 23 lutego 1885 o 10 godzinie z rana w biórze nr. 2 za jakąbądź cenę kupna.

Wadyum 5 prc. ceny szacunkowej 22.500 zł.

Reszta warunków w registraturze.

Kuratorem późniejszych lub niewiadomych wierzycieli adw. dr. Braun w Brodach.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 31 grudnia 1884.

L. 150. (816 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w dniach 5go marca 1885, 9go kwietnia 1885 i 7 maja 1885 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tymże sądzie na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora celem zaspokojenia dłużnej sumy 2525 zł. 97 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 21/20 w Samborze w dzielnicy miejskiej położonej wedle dom. V str. 301 poz. 20/27 własn. Jana i Sabiny małżonków Dewiszek własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 10.830 zł. w. a, zaś wadyum 10 prc. takowej.

Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś i niżej tejże lecz nie niżej sumy 1.000 zł. w. a. sprzedaną.

Niewiadomych z miejsca pobytu właścicieli rzeczonej realności Jana i Sabiny małż. Dewiszek uwiadamiamy przez ustanowionego dla nich ts. uchwałą z 20 marca 1883 l. 2993 kuratora adw. dra Kohna, zaś niewiadomą z miejsca pobytu Albinę z Teleckich Brenner i tych wierzycieli, którymby uchwała dozwalająca publiczną sprzedaż tej realności lub późniejsze w tej mierze zapadłe mające uchwały wcale nie lub nie należycie doręczone zostały i tych, którzy by po dniu wydania wyciągu tabularnego jakie prawa do rzeczonej realności nabyli i do tabuli weszli uwiadamiamy przez ustanowionego kuratora adw. kr. dra Steuermanna z substytucyą adw. kr. dra Fitteruika, w Samborze zamieszkałych i przez edykta.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sambor, 20 stycznia 1885.

L. 12759. (790 3—3)

C. k sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat pożyczkowych po 1320 zł. z pn., egzekucyjna sprzedaż przymusowa przez licytację publiczną dóbr Czernelica z przyległościami, Kocówka, Andruchówka, Podzamcze i Winogród, w wyk hip. 159 na karcie własności B. pod l. p. 8 i dóbr Czernelica III z przedmieściem Andruchówka w wyk. hip 161 na karcie włas. B. pod l. poz. 5 jako własność dłużnika p. Mikołaja Petrowicza nietabulowanych położonej w tusądzie na dzień 6go marca i 10 kwietnia 1885 na godz. 10 z rana wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 140.000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 14.000 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczona realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie że akt, oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Gdyby przy powyższych terminach dóbr za cenę szacunkową nie przedano, wyznacza się dla ułożenia warunków licytacyjnych termin na 10 kwietnia 1885 o 4tej godz. po południu

Kołomyja 31 grudnia 1884.

L. 58695. (780 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu I. piętro, odbędzie się dnia 26 marca 1885 o godzinie 10 przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż w drodze przetargu połowy realności pod l. $137^3/_4$ we Lwowie położonej, wedle księgi tabuli miejskiej Dom. 66 pag. 234 n. 20 haer. dłużniczki Goldy Rosnerowej własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Niessnera w kwotach 404 zł. 31 ct. z pn. i 549 zł. 43 ct. w. a. z pn. że na tym terminie wspomniana połowa realności także poniżej ceny szacunkowej 3523 zł. 71 ct. a. w. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, że jako zakład (wadyum) złożoną ma być kwota 353 zł., że wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać wolno w registraturze tutejszego sądu w godzinach urzędowych, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 27 marca 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiek bądź powodu wcale nie, lub wcześnie doręczone być nie mogły, adw. dr. Stand we Lwowie kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Sokal, także we Lwowie, mianowany został.

Lwów, dnia 3 stycznia 1885.

L 12296. (460 3—3)

W dniu 24 marca 1885 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l 188 ks. głównej gminy Orelec objętej Wasyla Rawluka Iwana własnej celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Hendla w kwocie 200 zł. z pn.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 1053 zł., wadyum tylko 53 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony tusądową uchwałą z dnia 28 grudnia 1884 l. 12.136 adw. dr. Ebermann w Śniatynie.

C. k. sąd powiatowy

Śniatyn, dnia 30 grudnia 1884.

L. 8133. (718 3—3)

C k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że do przeprowadzenia przymusowej sprzedaży dóbr Bukowa vel Domostaw z przyległościami Kąty, część Kotyły, Jarocia, Szyperka, Nalepy, Smutki, Mośki, Sokale, Jazy, Deputaty i Zdziary, Henryka Malinowskiego własnych, dozwolonej uchałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 3 maja 1884 l. 19.191 celem zaspokojenia wierzytelności w kwotach 906 zł. 25 ct. i 906 zł. 25 ct z pn. c. k. uprz. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu nakazem zaintab. z dnia 7 października 1882 l. 39.509 przyznanych, wyznacza czwarty termin licytacyjny na dzień 11 marca 1885.

Sprzedaż ta odbędzie się w drodze publicznej licytacyi w gmachu tut. sąd. pod następnemi ułatwiającemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi suma 105.810 zł. w. a.

Wadyum 10.581 złr. aw.

II. Dobra sprzedane zostaną za jakąkolwiek bądź cenę.

III. Dalsze warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Rzeszów, 8 stycznia 1885.

L. 426. (826 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi dr. Bernarda Ichheizera pto 480 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 18 marca 1885 o 10 rano relicytacya połowy realności nietabularnej l. 315 w Krynicy, Antoniego Frenzla własnej.

Wadyum 38 zł.

Warunki przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Krynica, 30 stycznia 1885.

L. 6527. (798 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie resztującego kapitału dłużnego 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności lwh. 105 ks. gr. gm. kat. Niepołomice objętej, Jakóba Sokołowskiego własnej, w jednym terminie licytacyjnym, t. j. dnia 9 marca 1885 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza wynosi 350 zł.

Wadyum zniżone do połowy 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 12 grudnia 1884.

L. 7340. (639 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw Szymonowi recte Semenowi Karczmarskiemu pto 150 zł. z pn. rozpisuje się pod warunkami w tusądowej uchwale z 13 sierpnia 1884 l. 11009 ustanowionemi, edyktami urzędowej Gazety Lwowskiej Nr. 98, 99, 100 z r. 1884 ogłoszonemi z następującą modyfikacyą takowych, mianowicie, że realność na jednym i ostatnim terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie i że wadyum tylko 16 zł. wynosi, które do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi złożone być ma. Ponowną egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 14 w Bonarowie położonej, wykazem hip. l. 24 objętej, dłużnika Semena Karczmarskiego własnej z terminem na dzień 10 marca 1885 godz 9 rano wyznaczonym, na który wzywa się chęć kupna mających.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, 12 listopada 1884.

L. 348. (825 3—3)

W dniach 4 marca, 15 kwietnia, 13go maja 1885 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya gospodarstwa pod nr. 61 w Jastrzębiku, dłużniczki Ahafii Bobak własnej, pto 20 zł. z pn. połowy pretensyi Mikołaja Tyliszczaka.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków w registraturze.

Krynica, 28 stycznia 1885.

L. 6428. (456 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu, odbędzie się dnia 26 marca 1885 o godz. 11 rano sprzedaż połowy realności w Kozinie pod n. k. 12 wykazami hip. l. 82 i 83 objętej, dłużnika Kieryła Dutka własnej, na rzecz wierzyciela Moritza Ziffer pto 33 zł. 19 ct. w. a.

Na tym terminie będzie ta realność za cenę szacunkową 322 zł. lub i poniżej takowej sprzedaną.

Wadyum 16 zł. 50 ct. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest dr. Przemyski w Haliczu.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz, dnia 19 grudnia 1884.

L. 16672. (520 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia kwoty 80 zł. z 7 prc. odsetkami od 10 kwietnia 1882 bieżącemi, kwoty 80 zł. z 7 prc. odsetkami od 10 października 1882 bieżącemi, kwoty 80 zł. z 7 prc. odsetkami od 10 kwietnia 1883 bieżącemi i kwoty 1214 zł. 87 ct. z 7 prc. odsetkami od 10 kwietnia 1883 bieżącemi, kosztów w kwotach 31 zł. 89 ct., 7 zł. 1 ct., 7 zł. 2 ct. i kosztów ocenienia 31 zł. 36 ct. już przyznanych, jakoteż obecnie przyznanych kosztów w kwocie 14 zł. 96 ct. aw. na rzecz tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 27 marca i 27 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Gici Seidler pod l. sp. 1664 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 2505 zł. aw.

Wadyum 250 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Schmidta, a zastępcą tegoż p. adw. dra Trzcienieckiego.

Tarnopol, 23 grudnia 1884.

L. 3372. (843 2—3)

Celem zaspokojenia kwoty 20 zł. zpn. od Anny Wypiórowej względnie od masy spadkowej po tejże Antoniemu Strzemeckiemu należącej się rozpisana zostaje publiczna licytacya realności po nr. 367 w Chrzanowie położonej na dniu 9 marca 1885 i 16 kwietnia 1885 w sądzie o godz. 9 rano.

Cena wywołania 125 złr.

Wadyum 12 złr. 50 cnt. reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 20 czerwca 1884.

L. 10793. (894 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 12 w Posadzie san. położonej, wedle księgi głównej gminy Posada sanocka Tom. I pag. 12 n. 1 haer. dłużnika Ignacego Terleckiego własnej.

Do licytacyi tej wyznaczono termina na 24 lutego, 24 marca i 6 maja 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 6082 zł. 15 cnt. wa. wadyum 608 zł. 12½ cnt. wa.

Reszta warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przeglądać w tutejszym sądzie.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Tadeusza Urbańskiego i Alozyi z Terleckich Pałuczkowej jako też tych wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 17 października 1883 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego na rzeczonej realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyę licytacyjną doręczyć nie było można, do rąk ustanowionego kuratora w osobie pana adw. dr. Gawła z substytucyą p. Chwaliboga w Sanoku.

Sanok, dnia 31 grudnia 1884.

L. 5774. (868 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Borucha Hermelina przeciw Iwasiowi Biłogras pto 130 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 lutego 12 marca i 20 marca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności l. wykazu 184 w Żółtańcach.

Cena wywołania 580 złr. wadyum 58 złr. w. a.

Reszta warunków, wyciąg tabularny i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, 28 grudnia 1884.

L 11091. (867 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 lutego 1885, i 19 marca 1885 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 4 w Ebenau według wyk hip. 8 Krzysztofa i Katarzyny Hołowków własnej, na rzecz c. k. upirz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto. 693 złr. 90 cnt. zpn.

Cena wywołania 2000 złr. wadyum 200 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w registraturze

W razie nie odbytej sprzedaży w powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 9 kwietnia 1885 godz. 10 rano.

Gródek, 4 grudnia 1884.

L. 372. (869 2—3)

Podaje się do wiadomości, że w dniach 5 marca, 9 kwietnia i 6 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano licytowaną będzie w sądzie tutejszym realność pod l. d. 130 w Kulikowie na Pawła Worobca intabulowana celem zaspokojenia pretensyi Borucha Hermelina w kwocie 50 złr. zpn.

Cena wywołania 640 złr. wadyum 64 złr. w. a.

Resztę warunków, i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, 22 stycznia 1885.

L. 1317. (842 2—3)

W dniach 2 marca, 9 kwietnia 4 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się Galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu Ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 2379 złr. 14 ctn wraz zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 32 w Jaworznie Estery z Rychterów Lantsmanowej własnej.

Cena wywołania wynosi 4400 złr.

Wadyum 440 złr.

Reszta warunków oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 26 czerwca 1884.

L. 3. (862 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że celem zaspokojenia pretensyi Schai Mehlera w kwocie 1000 złr. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Schmila Ziegiera pod l 597 w Kołomyi położonej w dwóch terminach dnia 6 marca i 3 kwietnia 1885 o godz. 10 rano, na których realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 938 złr. sprzedaną zostanie, wadyum wynosi 94 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom.

Bliższe szczegóły warunków w tutejszej registraturze.

Kołomyja, 8 stycznia 1885.

L. 438. (861 2—3)

C k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza że w sprawie Gerschona Jośla Grunwerga przeciw małżonkom Maciejowi i Annie Winiarskim, odbędzie się licytacya połowy realności pod lk. 70 w Kołomyi Macieja Winiarskiego własnej w trzech terminach na dniu. 20 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1885 o godz. 10 rano w b. VI. Na pierwszych dwóch zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej i wywołania 235 złr. na trzecim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedaną. Wadyum 23 złr. 50 cnt. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zakrzewski. Szczegóły warunków w tut. registraturze.

Kołomyja, 22 stycznia 1885.

L. 7918. (893 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego, 10 marca i 9 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż sianożęci do Józefa Bochenka i masy spadkowej Pauliny Bochenkowej należącej, w Wyrkach położonej na rzecz Henocha Kahane celem zaspokojenia 41 zł. 50 cnt.

Cena wywołania 100 złr w. a.

Wadyum 10 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 17 grudnia 1884.

L. 4259. (914 2—3)

W dniach 27 lutego, 30 marca i 27 kwietnia 1885 każdym razem o 10 godzinie odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności Wasyla Kałynija własnej pod l. 47 w Perchińsku powiatu Dolińskiego nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 119 złr. 78 cnt. wa. zpn. na rzecz ogólnego rolnicz. kredyt zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30 zł.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 28 stycznia 1885.

L. 4260. (915 2—3)

W dniach 27 lutego, 30 marca i 27 kwietnia 1885 każdym razem o 10 godzinie odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności Malija K łynija własnej pod l. 288 w Perchińsku powiatu dolińskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 135 złr. 79 cnt. w. a. na rzecz ogólnego rolnicz. kred. zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30 zł.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 28 stycznia 1885.

L. 4211. (913 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie celem zapł cenia Galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie zaległych dwóch rat po 100 złr. i reszty kapitału w kwocie 1903 złr. 31 cnt zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 12 n. 97 st. w Żołynimieście Nuty i Mariem małżonków Wangów własnej w trzech terminach 13 marca 1885, 14 kwietnia 1885 i 15 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania st nowi kwota 6700 zł. wadyum wynosi 670 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Antoniego Hanusza.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w godzinach urzędowych w tutejszo-sądowej registraturze.

Łańcut, 31 lipca 1884.

L. 6694. (932 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie wiadomo czyni że celem zaspokojenia sumy 159 złr. w. a. zpn. przez Daniela Liebermanna od Jana Jarosza wywalczonej odbędzie się w tut. sądzie w dniach 18 lutego, 18 marca i 15 kwietnia 1885 każdym razem o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 124 w Trzebosi położonej lwh. 124 objętej Jana Jarosza własnej.

Cena wywołania 300 złr. Wadyum 30 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Sokołów, dnia 29 grudnia 1885.

Zl. 1237. (916 2—3)

Kundmachung.

Laut des Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 7. März 1884 Zl. 7573, wurde die Herstellung eines Zubaues an das neue Magazin bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau mit dem Kostenbetrage von 16754 fl. 49½ kr. bewilligt.

Wegen Sicherstellung dieses Baues wird, nachdem die erste Concurrenz-Verhandlung kein entsprechendes Resultat ergab hiemit eine neuerliche Concurrenz-Verhandlung ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehene und mit der Vadial-Quittung belegten Offerte bis 27. Februar l. J. bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau während der gewöhnlichen Amtsstunden zu überreichen. Das Vadium ist mit 5 prc. der Bausumme zu berechnen und bei einer k. k. Casse zu erlegen.

Von dem obigen Kostenbetrage entfallen auf die:

1.	Baumeister-Arbeiten	5746	fl.	08	kr.
2.	Steinmetz-Arbeiten	1376	„	31	„
3.	Cementgußwaaren	108	„	—	„
4.	Zimmermans-Arbeiten	3901	„	88	„
5.	Spengler-Arbeiten	599	„	89½	„
6	Schieferdecker-Arbeiten	802	„	42½	„
7.	Tischler-Arbeiten	354	„	90	„
8.	Schlosserbeschläg-Arbeiten	246	„	20	„
9.	Schlossergewichts- „	1137	„	—	
10.	Gußeisenwaaren	1636	„	16	„
11.	Glaser-Arbeiten	80	„	92½	„
12.	Anstreicher-Arbeiten	208	„	23½	„
		16198	fl.	01	kr.

hiezu die Kosten der im Kosten-Ueberschlage angeführten von der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau beizustellenden Bretter per 400 fl.
weiters
die im Anhange zum Kosten-Ueberschlage angeführten Mehr-Arbeiten per 156 fl. 48½ kr.

Zusammen 16754 fl. 49½ kr.
sechzehntausend siebenhundert fünfzig vier Gulden 49½ Kreuzer.

Anbote können auf die Uebernahme des ganzen Baues, oder aller Arbeitskategorien mit Ausnahme der Gußeisenwaaren, oder auf Uebernahme Letzterer allein lauten.

Die Beträge in den Offerten sind mit Buchstaben und Ziffern zu schreiben.

Die k. k. General-Direction behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak-Regie noch keine Bauten bewerkstelligten haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre Thätigkeit im Bausache, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Bauten zu belegen.

Die Pläne, das Vorausmaß, der Kosten-Ueberschlag sammt Anhang und die Baubeschreibung, dann die allgemeinen und speciellen Baubedingnisse, können bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau eingesehen werden und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die seinerzeit zu bestellende Bau-Caution beträgt 10% der Erstehungssumme und kann, wie bei anderen ärarischen Unternehmungen in Baarem, in nach dem Gesetze annehmbaren Effecten oder auch hypothekarisch geleistet werden.

Die Offerte bleiben für die Einreicher vom Zeitpunkte der Ueberreichung bis zur Entscheidung hierüber verbindlich, und werden jene, welche acceptirt wurden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

Wien, am 30 Jänner 1885.

L. 10546. (938 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 12 lutego i 12 marca 1885 każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności Jędrzeja Bunio pod lk. 236 w Starzawie na zaspokojenie pretensyi Noego Fuss w kwocie zł. wa. zpn. z dołożeniem że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub cenę szacunkową sprzedaną zostanie. W przeciwnym razie wzywa się wierzycieli 12 marca 1885 o 3 godzinie popołudniu do sądu celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych pod rygorem iż niestawający za przystępujących do większości głosów obecnych będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 30 złr. Zakład 6 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyjnymi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiono tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, d. 31 grudnia 1884.

L. 7505. (724 3—

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ... cznej kwocie 1690 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 32 lwh. 35 i 36 ksiąg gruntowych dla gminy Dębów objętej na własność ... chała Głąbia, Elżbiety Lojek, Zofii, Maryanny i Katarzyny Głąbiów zaintabulowanej w trzech terminach 18 marca, 21 kwietnia i 20 maja 1885 każdym razem o 10 rano.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi niżej ceny wywołania, a na trzecim terminie nie poniżej ceny wyrównywającej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.

Cena wywołania wynosi 7000 zł.

Wadyum 700 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Gottlieb w Jarosławiu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 10 listopada 1884.

L. 15343. (753 3—

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości w kwocie 200 zł. względnie 173 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz uprzywilejowanego gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 63 gm. kat. Jodłówki objętej, Wojciecha i Heleny Machów własnej, w jednym terminie dnia 12go marca 1885 r. o godz. 10tej rano w sądzie, na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 550 zł. wadyum 55 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny w t. s. registraturze przejrzeć można.

Bochnia, dnia 31 grudnia 1884.

Upadłości.

L 1600. (864 3—

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Chaskla Teitelbaum dzierżawcy dóbr w Sieniawie i i mianuje c. k. sędziego powiat. p. Ilnickiego komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej, mianuje się p. Welle Laufer kupca w Sieniawie, i wszystkich wierzycieli wzywa ażeby na terminie dnia 20 lutego 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 1... marca 1885, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe, chociaż by się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tempewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie wyznaczonym, na dzień 16 kwietnia 1885, o 10 godzinie przed południem, do likwidacyi zgłoszonych pretensyi i do możebnej ugody przed p. komisarzem konkursowym zawrzeć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 5 lutego 1885.

L. 930. (880 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera w myśl §. 62 ust. 1 ust. konk. zwyczajny konkurs do całego ruchomego jako też w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868, nr. 1 dz. u. p. z r. 1869, obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Berischa Bergera nieprotokołowanego handlarza towarów żelaznych w Sokołowie i do kierowania tym konkursem ustanawia jako komisarza konkursowego c. k sądziego powiatowego w Sokołowie p. Edwarda Liebensfeld Kostkę, zaś jako tymczasowego zawiadowcę tejże masy aptekarza w Sokołowie p. Jędrzeja Dańczaka.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, aby wszelkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dniu 60 wedle przepisów ustawy konkursowej, pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w c. k. sadzie powiatowym w Sokołowie, lub w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie w c. k sędzie powiatowym w Sokołowie na dzień 20 kwietnia 1885, o godz. 10 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, przed wymienionym komisarzem konkursowym płynności i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli, ustanawia się w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie termin na dzień 18 lutego 1885, o 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Sokołowa mieszkają, aby mieszkającego w Sokołowie zastępcą do odbierania uchwał sądowych zamianowali gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku tego postępowania, konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w częś i urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Rzeszów, dnia 5 lutego 1885.

L. 15297. (883)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia 31 grudnia 1884 l. 15297, został konkurs nad majątkiem Józefa Ponurskiego w Przemyślu zniesionym.

Przemyśl, 31 grudnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16738. (839 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Petronelę Seidel z życia i miejsca pobytu nieznaną tudzież spadkobierców ich z imienia z życia i miejsca pobytu nieznanych, że Samuel Ringel przeciw niej o intabulacyę prawa własności 1|30 części realności pod l. k. 124 w Przemyślu położonej pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 16738/84 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 30tu dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tej pozwanej kuratora w osobie p. adwokata dra. Smutnego z zastępstwem p. adwokata dra. Rosenbacha i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 7 stycznia 1885.

Z c, k. sądu obwodowego.

L. 14089. (802 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Tymka Liptaka, Michała Garana i Izydora Garana, że Władysław Płocki pod dniem 18 lipca 1884 l 10680 wniósł przeciw nim i innym z miejsca pobytu niewiadomym skargę ustną o zniesienie spólności co do posiadłości pod l. wyk. hip. 131 w Rychwałdzie położonej, na którą nowy termin do rozprawy na dzień 27 lutego 1885 wyznaczono i odnośną rezolucyę ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Śleczkowskiemu adwokatowi w Gorlicach doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu aby swemu kuratorowi informacyi dostarczyli lub w razie obrania sobie innego zastępcy, o tem sądowi donieśli gdyż wrazie zaniechania skutki złej obrony sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8 stycznia 1885.

L. 14227. (803 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Michała Garana i Izydora Garana, że Władysław Płocki wniósł skargę pod dniem 18 lipca 1884 l. 10677 przeciwko nim i innym z miejsca pobytu wiadomym o zniesienie spólności co do posiadłości l. wyk. hip. 129 w Rychwałdzie na którą nowy termin do rozprawy na dzień 27 lutego 1885 o godzinie 9tej rano wyznaczono i odnośne rezolucye z dnia 29 lipca 1884 l. 10677 dla niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Czesławowi Śleczkowskiemu adwokatowi w Gorlicach doręczono.

Wzywa się przeto Michała i Izydora Garanów, by ustanowionemu kuratorowi odnośnej informacyi dostarczyli lub wrazie obrania sobie innego zastępcy o tem sądowi donieśli gdyż wrazie zaniedbania skutki złej obrony sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8 stycznia 1885.

L. 16841. (809 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla Mojżesza Glanza z życia i miejsca pobytu niewiadomego i jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, z powodu wniesionej przeciw nim 31 grudnia 1884 l. 16841 przez Feigę Riwę Kronfeldową prośby o ekstabulacyę sum 1250 złr. w. w. i 1250 złr. w. w. prenotowanych jak dom III pag 42 n. 15 on. pag 226 n. 16 on. i pag 226 n. 17 on. dla Mojżesza Glanza na realności, pod l. 9 w Przemyślu, kuratora w osobie p. adw. dr. Skórskiego z substytucyą p. adw. dr. Baumfelda w Przemyślu, i poleca im by wymienionych nieobecnych w tej sprawie jak należy zastępywali. Tych zaś wzywa się, by potrzebne do odparcia rzeczonej prośby dowody ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed terminem 17 lutego b. r. udzielili, lub oznajmili sądowi innego swego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać

Przemyśl, 14 stycznia 1885.

L. 14228. (804 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Michała Garana i Izydora Garana, że Władysław Płocki wniósł skargę pod dniem 18 lipca 1884 l. 10678 przeciw nim i innym z miejsca pobytu wiadomym o zniesienie spólności co do posiadłości pod. l. wykazu hipotecznego 130 w Rychwałdzie na którą nowy termin do rozprawy na dzień 27 lutego 1885 wyznaczono i odnośne rezolucye z dnia 29 lipca 1884 l. 10678 dla niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Czesławowi Śleczkowskiemu adwokatowi w Gorlicach doręczono.

Wzywa się przeto Michała i Izydora Garanów, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych dokumentów dostarczyli lub wrazie obrania sobie innego zastępcy, o tem sądowi donieśli gdyż w razie zaniedbania skutki złej obrony sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8 stycznia 1885.

L. 14229. (805 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Garana że Władysław Płocki wniósł skargę pod dniem 18 lipca 1884 l. 10679 przeciw niemu i innym z miejsca pobytu niewiadomym o zniesienie spólności co do posiadłości pod lwh. 125 w Rychwałdzie na którą nowy termin do rozprawy na dzień 27 lutego 1885 wyznaczono rezolucyę z dnia 29 lipca 1884 l. 10679 dla niewiadowego z miejsca pobytu Michała Garana ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Czesławowi Śleczkowskiemu adwokatowi w Gorlicach doręczono.

Wzywa się przeto Michała Garana by swemu kuratorowi potrzebnych dokumentów do obrony dostarczył lub wrazie obrania sobie innego zastępcy o tem sądowi doniósł gdyż w razie zaniedbania skutki złej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8stycznia 1885.

L. 16945. (895 —3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Józefa Januszewicza i Frydryka Altheima iż Józef Lauterbach pod dniem 14 listopada 1884 do l. 16945 o zniesienie wspólnej własności realności nr. 43 na Ławach w Stryju skargę wniósł wskutek czego termin na dzień 25 lutego 1885 o godzinie 10 rano do rozprawy ustnej wyznaczonym został, ustanawiając dla nich tutejszego adwokata dra Baczyńskiego kuratorem ad actum a substytutem p. adwokata Błońskiego.

Przypomina się zatem zapozwanym ażeby na powyższym terminie albo sami osobiście stanęli albo ustanowionego dla nich lub też obranego przez nich innego zastępcę należycie poinformowali, gdyż inaczej z zaniedbania tego wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

Stryj, dnia 28 grudnia 1884.

L. 5046. (911 —3)

C. k. sąd powiatowy w Busku wzywa niniejszem niewiadomego właściciela klaczy 13 letniej, kasztanowatej, gospodarskiej rasy, w październiku 1882 w Grabowie przytrzymanej zarządzając publiczną sprzedaż tego konia na jednym terminie dnia 18 lutego 1885 ogodzie 10 rano w tutejszym sądzie się odbyć mającą, ażeby do roku od 3 umieszczenia edyktu w gazecie lwoskiej swe prawa w sądzie tutejszym wykazał, poczem jemu cena kupna wydaną będzie, w przeciwnym razie takowa do kasy rządowej złożoną zostanie, z zastrzeżeniem prawa dla niewiadomego właściciela, poszukiwać na drodze prawa cywilnego roszczeń swoich przeciw Skarbowi w przeciągu 30tu lat od dnia, w którym edykt po raz trzeci umieszczony będzie w gazetach.

Busk 5 lutego 1885.

L. 61560. (595 —3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 29 grudnia 1884 do l. 61560 wnieśli Wacław i Emilia Marya dw. im. Dąbrowscy i Julia Kruszyńska przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Ezechielowi Ruschbaschan i Wirgilowi Ruschbaschan a w razie ich śmierci przeciw nieznanym ich z imienia i nazwiska tudzież z życia i miejsca pobytu spadkobiercom, pozew o uznanie za zgasłą i wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. $427^1/_4$ i $388^1/_4$ we Lwowie połowy sumy 400 złr. m k. zpn, na który to pozew wyznaczono termin 90dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Ezechiela i Wirgila Ruschbaschan, względnie ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Bieliński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Moszyński we Lwowie mianowany.

Wzywa się zatem wymienionych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 3 stycznia 1885.

L. 1948. (594 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Elżbietę Lewińską ur: Gozdowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą a względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców a względnie prawonabywców, że c. k. Namiestnictwo we Lwowie złożyło odezwą z 26 listopada 1883 l. 74490 w myśl § 1425 ust. cyw. pochodzące ze złożonej w dniu 5 lipca 1807 przez Elżbietę Lewińską obligacyi dwuprocentowej kamery nadwo. (Hoffkammer Obligation) z 1 stycznia 1804 Seria 214 nr. 63375 nominalnych 690 złr. w banko zetl. opiewającą, na nazwisko Elżbiety Lewińskiej urodzonej Gozdowskiej względnie jej cesyonaryuszów opiewającą, do depozytu owczesnego c. k. urzędu ekonomicznego (Wirthschaftsamt) w Siedlcach (cyrkule Zamość wówczas pod panowaniem c. k. rządu zostającego) jako kaucyę dzierzawną z powodu zadzierzawienia od c. k. rządu dóbr kameralnych Strzała, obligacye jednolitego długu państwa z dnia 1 lutego 1880 nr. 117652 na 550 złr. i gotówki 141 złr. 3 ct. i 1 zł. 42 ct. i że celem bronienia praw tychże ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata Romanowskiego z zastępstwem adwokata Horwatha

Lwów 17 stycznia 1885.

Zl. 12294. (632 1—3)

Das k. k. Kreisgericht in Kolomea macht bekannt, daß die Erben des David Kriß als Hersch Kriß, Joch Kriß und Memel Hammer und Salamon Wieselberg unterm 15 December 1884 z. Zl. 12294 eine Klage zum schriftlichen Verfahren wegen Einverleibung der Löschung der der Fr. Susanna Scheif, der Nachlaßmusse nach Friedrich Serboni, der Fr. Antonina Gromadka, dem Hr Ferdinand Sticher den der Zahl, dem Namen und dem Wohnorte nach unbekannten Kindern des Kajetan Karl Comendo, der Fr. Ludmila Uniatycka der minderj. Bronisława Staszkiewicz, dem Wolf Handel, dem Johann Kurzweil, der Fr. Paulina Veith, der Nachlaßmassel nach Adam Kurzweil, der Nachlaßmasse nach Sidonia Prokopska, dem Ferdinand Kurzweil, der Nachlaßmasse nach der Marie Kaszkowska und dem Hr Johann Kurzweil, Sohn des Rudolf zukommenden Antheile an dem auf den ehemaligen Liegenschaften des Rudolf Kurzweil zu Gunsten seiner Nachlaßmasse intabulirten Restkaufschillinge per 8041 fl. 5 kr. sammt 5 prc. Zinsen, dann Erwirkung der Einverleibung der auf dem Gute Męczykówka vel Łuka haftenden Hypothekenasten gegen die obgenannten ausgetragen hablen.

Für die dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Fr. Antonin Gromadka, die Kinder des Kajetan Karl aomendo und Wolf Handel wird der CuratorCn der Person des Hr Adv. Dr. Maramorosz in Kolomea mit Substitution des Hr Adv. Dr. Freudenberg in Kolomea bestellt, demselben diese Klage zugefertigt und die Obenbenannten aufgefordert, entweder ihren Bevollmächtigte dem Gerichte bekannt zu geben, oder dem bestellten Curator ihre Behelfe mitzutheilen, widrigenfalls sie den ungünstigen Ausgang der Sache sich selbst werden zuschreiben müssen.

Kolomea, 18. Dezember 1884.

L. 363. (951 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa, i tegoż pszedmieść S. I oznajmia, z życia i miejsca pobytu niewiadomym: Zygmuntowi Wierzchowskiemu, Maryi Adeli 2im. Wierzchowskiej, Emilii z Dąbrowskich Wojciechowskiej, Władysławowi Dąbrowskiemu, Ludwikowi Dąbrowskiemu i Leokadyi z Dąbrowskich Januszewskiej, tudzież z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim i innym przez Stanisława Obertyńskiego pozew de pres. 3 stycznia 1885 l. 363 o zapłacenie kwoty 143 fl. 25 ct. wniesiony został i że ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Skowrońskiego, z zastępstwem adw. dr. Lehmana, a doręczając pozew powyższy ustanowionemu kuratorowi wiadomo się czyni, iż termin do wniesienia obrony na dzień 20 marca 1885 o godzinie 4tej po południu wyznaczono.

Wzywa się zatem tych nieobecnych pozwanych aby kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu pow. miej. del. S. I.

Lwów dnia 9 stycznia 1885.

L. 7834. (930 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy na skutek skargi z 11 lipca 1884 l. 5240 Hersza Steifa o 122 złr. 70 ct. w. a. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu współpozwanego Ignacego Błeszyńskiego kuratorem c. k. notaryusza Grossa w Limanowy i do sumaryczn ej rozprawy wyznacza termin na 5 marca 1885 o 9 rano w gmachu sądowym pod rygorem prawa.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 30 grudnia 1884.

L. 8753. (931 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy uwiadamia z miejsca obecnego pobytu niewiadomego Moryca Berga, że z przyczyny wniesionej przeciw niemu i innym przez Franciszka Grossa 24 września 1884 do l. 6958 skargi o 206 złr. 30 ct. w. a ustanowiono dla niego kuratorem ojca, Herscha Berga, któremu rubrykę skargi doręczono i do rozprawy sumaryczej wyznacza termin w gmachu sądowym na 5 marca 1885 o 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, 30 grudnia 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 3132. (926 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Gródka prawa propinacyi wódki i piwa w mieście i przedmieściach tudzież nakładu gminnego od przywozu trunków palonych i piwa na własną potrzebę na czas od 1 kwietnia 1885 do końca marca 1888 t. j. na trzy lata, odbędzie się w tutejszym urzędzie gminy Gródka na dniu 9 marca 1885 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe publiczna licytacya.

Cena fiskalna za prawo propinacyi wynosi 15032 złr.
za nakład gminny 7521 złr.
Razem 22553 złr.

Tak prawo propinacyi jako też nakład wydzierżawia się razem nierozłącznie, przyczem się nadmienia, że każdy, który na licytacyi zechce wziąć udział, musi przed licytacyą jako wadyum 10prc. od fiskalnej ceny do kasy miasta Gródka w gotówce lub papierach wartościowych, pupilarną hipoteką dostarczających, podług kursu złożyć i przy licytacyi kwitem kasy przed komisyą licytacyjną się wykazać, gdyż w przeciwnym razie jego oferta uwzględnioną nie zostanie.

Wolno będzie licytować ustnie lub za pomocą ofert pisemnych. Te ostatnie muszą być wystawione odpowiednio warunkom licytacyi, należycie ostemplowane, dobrze opieczętowane i kwitem kasy na złożone wadyum zaopatrzone.

Skoro komisya licytacyjna uzna licytacyę za ukończoną, nie wolno będzie dalej ani ustnie licytować, ani też nie będą oferty pisemne przyjmowane.

Chęć licytowania mających zaprasza się, ażeby się na terminie w biurze sekretarza jawili, a bliższe warunki licytacyi i kontraktu niemniej cały skład przedmiotu dzierżawy mogą odczytać w tutejszym ekspedycie.

Zwierzchność gminy miasta.

Gródek, dnia 30 stycznia 1885.

L. 397|B. (747 2—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Rozkład jazdy.

Ważny od 15. Lutego 1885.

Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborcz — Leg. Mihalyi.

Kilometr	Stacye		Pociąg mięsz. Nr. 116 I. II. III. kl.	Pociąg mięsz. Nr. 118 I. II. III. kl.	Pociąg mięsz. Nr. 114 I. II. III. kl.		Pociąg osob. Nr. 112 I. II. III. kl.
	Ze Lwowa	Odjazd	3.45		4.43		
	„ Wiednia	„	8 —		8.30		
	„ Krakowa	„	10.49		10.46		
—	Przemyśl (Rest.)	Odjazd	8.16	3.16	8.20		
9.1	Hermanowice (Przyst.)	„	8.36	3.38	8.42		
3.8	Niżankowice	„	8 45	3.51	8.54		
8.4	Nowe Miasto (Przyst.)	„	9. 2	4.13	9.16		
4.9	Dobromil	„	9 15	4.40	9.36		
7.8	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	9 35	5. 4	10.—		
	do Stryja	Przyjazd	1.23	10.20	—		
	ze Stryja	Odjazd	—		—		10.22
—	Chyrów (Rest.)	Odjazd	9.53		10.20		1.54
9.7	Starzawa	„	10.18		10.46		2.12
9.7	Krościenko	„	10.47		11.16		2.30
8.1	Ustrzyki	„	11 1'		11.48		2.46
16.2	Olszanica	„	11.55		12.38		3.17
11.7	Lisko-Łukawica	„	12 28		1.21		3.38
4.1	Załuż	„	12.39		1.34		3.46
4.2	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	12.48		1.45		3.53
	do Grybowa	Przyjazd	9.40		—		8.14
	z Grybowa	Odjazd	7.—		—		
			pociąg mięsz. Nr. 15 I. II. III. kl.		pociąg mięsz. Nr. 13 I. II. III. kl.		
—	Zagórz	Odjazd	1.18		2.27		
16.7	Mokre	„	1.53		3.20		
6.8	Szczawne-Kulaszne	„	2. 9		3.50		
10.6	Komańcza	„	2.45		4.46		
13.8	Łupków	„	3.29		5.44		
12.0	Vidràny	„	4. 5		6.36		
4.1	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	4.15		6.48		
			pociąg osob. Nr. 5 I. II. III. kl.			pociąg mięsz. Nr. 17 I. II. III. IV. kl.	
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	4.25		7.18	12.17	
15.2	Radvàny	„	4.54		8. 2	1.—	
10.0	Koskócz	„	5.12		8 32	1.31	
9.8	Udva (Przyst.)	„	5.30		8.56	1.55	
5.8	Homonna	Przyjazd	5.40		9.10	2 9	
					pociąg osob. Nr. 3 I. II. III. kl.		
—	Homonna	Odjazd	5.49		9.40	2.24	
9.6	Oermezö	„	6. 9		9.58	2.52	
5.8	Nàtafalva (Przyst.)	„	6.19		10. 9	3. 7	
8.6	Nagy-Mihàly	„	6.34		10.25	3.41	
9.5	Bànócz	„	6.49		10.41	4. 9	
10.5	T. Terebes-Gàlszécs	„	7. 7		10.59	4.46	
7.3	Upor	„	7.19		11.12	5. 9	
7.7	Velejte (Przyst.)	„	7.32		11.26	5.30	
5.4	Leg. Mihàlyi (Rest.)	Przyjazd	7.40		11.35	5.45	
	do S. Ujhely	Przyjazd	8. 2		12.24	6.40	
	„ Kassa-Kaschau	„	—		3.20	8.40	
	„ Szerencs	„	10.40		2.14	—	
	„ Miskolcz	„	1.11		4 16	—	
	„ Budapest	„	7.10		9.—	—	
	„ Marm.-Sziget	„	—		10. 5	4.13	

Leg. Mihalyi — Mezö-Laborcz — Zagórz — Chyrów — Przemyśl

Kilometr	Stacye		Pociąg osob. Nr. 4 I. II. III. kl.	Pociąg osob. Nr. 2 I. II. III. kl.	Pociag mięsz. Nr. 18 I. II. III. IV. kl.	
	Z Budapesztu	Odjazd	8.15	7.45		
	„ Miskolcz	„	2.49	12.36		
	„ Szerens	„	4.34	2.15		
	„ S. Ujhely	„	7. 1	3.49	8. 4	
	„ Marm. Sziget	„	—	5.24	10.18	
	„ Kassa-Kaschau	„	—	12.37	4 44	
—	Leg. Mihályi (Rest.)	„	7.21	4.35	9.10	
5.4	Velejte (Przyst.)	„	7.32	4.44	9 30	
7.7	Upor	„	7.45	4.57	9 52	
7.3	T. Terebes Gàlszécs	„	7.59	5.11	10.18	
10.5	Bànócz	„	8.17	5.28	10.52	
9.5	Nagy-Mihàly	„	8.34	5.44	11.28	
8.6	Nàtafalva (Przyst.)	„	8.49	5.58	11.51	
5.8	Oermezö	„	8.59	6.10	12 12	
9.6	Homonna	Przyjazd	9.14	6.25	12.37	
				pociąg mięsz. Nr. 12 I. II. III. kl.		
—	Homonna	Odjazd	9.19	6.40	12.49	
5.8	Udva (Przyst.)	„	9.29	6.54	1. 5	
9.8	Koskócz	„	9.46	7.19	1 37	
10.0	Radvàny	„	10. 3	7.44	2. 9	
15.2	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	10.27	8 20	2.52	
			pociąg mięsz. Nr. 14 I. II. III. kl.			
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	10.32	8.40		
4.1	Vidràny	„	10.44	8.56		
12.0	Łupków	„	11.31	9 54		
13.8	Komańcza	„	12. 3	10.47		
10.6	Szczawne-Kulaszne	„	12.27	11.17		
6.8	Mokre	„	12.43	11 37		
16.7	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	1.17	12 15		
	do Grybowa	„	7.40	—		
	z Grybowa	Odjazd	7.—	—		6. 8
			pociąg mięsz. Nr. 115 I. II. III. kl.	pociąg mięsz. Nr. 113 I. II. III. kl.		pociąg osob. Nr. 111 I. II. III. kl.
—	Zagórz	Odjazd	1.39	12.40		11.46
4.2	Załuż	„	1.48	12.53		11.56
4.1	Lisko-Łukawica	„	1.58	1.10		12. 6
11.7	Olszanica	„	2.27	1.52		12.31
16.2	Ustrzyki	„	3. 8	2.50		1. 2
8.1	Krościenko	„	3.27	3.16	pociąg mięsz. Nr. 117 I. II. III. kl.	1.18
9.7	Starzawa	„	3.48	3.44		1.36
9.7	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	4. 8	4. 7		1.53
	w Stryju	„	10.20	—		5.15
	ze Stryja	Odjazd	—	11.20	5.16	
—	Chyrów (Rest.)	„	4.16	4 25	9.37	
7.8	Dobromil	„	4.39	4.51	10. 4	
4.8	Nowe-Miasto (Przyst.)	„	4.53	5. 6	10.19	
8.4	Niżankowice	„	5.10	5 28	10.43	
3.8	Hermanowice (Przyst.)	„	5.19	5.39	10.54	
9.1	Przemyśl (Rest.)	Przyjazd	5.38	6.—	11.15	
	w Krakowie	„	5.10	2.33		
	w Wiedniu	„	7.18	5 10		
	we Lwowie	„	9. 7	11.13		

Ceny jazdy.

od osoby i 1 kilometra, wyjąwszy należytości stemplowej i węgier. podatku transportowego.

Gatunek pociągów	Krajcarów, notami I. klasa	II.	III.	IV.
Pociągi osobowe	4.00	3.00	2 00	—
Pociągi mięszane	3.00	2 25	1.50	1.20

Na linii Mezö-Laborcz-Homonna będą aż do odwołania i przy pociągach osobowych Nr. 4 i 5 tylko ceny jazdy do mieszanych pociągów pobrane.
Sprzedaż biletów IV klasy jest na liniach węgierskich ograniczoną i odbywa się tylko przy pociągach Nr. 17 i 18.
Czarna obwódka oznacza czas nocny od 6ej wieczór do 6ej godz. rano.
Oznaczone godziny stosują się wedle południka Budapeszteńskiego.

Wiedeń, w styczniu 1885.

Dyrekcya pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

L. 10168. (927 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 29. grudnia 1884. l. 10168. rozpisuje się niniejszem w celu wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Kołomyi prawa propinacyjnego wraz z dodatkiem gminnym na na dalsze trzechlecie, t. j. od 1 stycznia 1886 do końca grudnia 1888 **publiczną licytacyę na dzień 26 lutego 1885.** w urzędzie gminnym począwszy od godz. 9 rano do godz. 1 w południe.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się:

I. a) za prawo propinacyi wódczanej 6000 złr. w. a. rocznie, zas za dodatek gminny 39000 złr, w. a. rocznie

b) za destylarnię gminną jako dodatek do propinacyi wódczanej 600 złr.

II. a) za prawo propinacyi piwnej 2350 złr. w. a. rocznie, zaś za dodatek gminny 15900 złr. w. a. rocznie.

b) za lodownię piwną jako dodatek do propinacyi piwnej 200 złr. rocznie.

Licytować można tylko na prawo propinacyi wraz z dodatkami, a w ofercie ma być wyrażone jaki czynsz dzierżawy za prawo propinacyi a jaki za dodatki gminne oferent podaje.

Licytantom zostawia się do woli podawanie ofert albo na wszystkie przedmioty razem albo też na przedmioty pod l. I i II. z osobna, przy ofercie jednak konkretalnej ustanawia się cena wywoławcza za prawo obu propinacyj tak wódczanej jako też i piwnej na 8350 złr. w. a., zaś za dodatek gminny od obu na 54900 złr. w. a, za destylarnię i lodownię 800 złr. w. a. rocznie.

Licytować można ustnie lub ofertami pisemnymi, w każdym razie winien licytujący złożyć jako wadyum $10_0/^0$ do ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych lub w książeczkach kołomyjskiej Kasy oszczędności i takowe albo dołączyć do oferty lub też złożyć komisyi licytacyjnej.

Wynik licytacyi zawisł od zatwierdzenia Rady gminnej.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Zwierzchność miasta

Kołomyja dnia 5 lutego 1885.

Burmistrz *dr. M Trachtenberg*

Węgiersko francuskie towarzystwo akcyjne ubezpieczeń.

(FRANCO-HONGROISE).

Przy odbytem na dniu 31 z. m. publicznem ciągnieniu udziałów antycypacyjnych przydanych policom ubezpieczenia na życie węgiersko-francuskiego towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń (Franco Hongroise) przypadły na ubezpieczonych w naszem towarzystwie według kombinacyi losowań, 37 wygranych, mianowicie ciągnięto następujące udziały z wygraną przypadającą dla nich według planu gry:

16 sztuk dotyczących ubzpieczeń na wypadek śmierci (Taryfa I. II i III.)

12	3.555	6.571	13.509
462	5.817	6 475	13 771
1.010	5.908	12.400	14.839
2 844	6 186	13.022	15 914

21 sztuk dotyczących ubezpieczeń uposażenia na wyprawę, (Taryfa V, VI i VII.)

1.956	9.918	21.794	24 541
2.266	11.565	22.222	24.703
7.917	10 707	22.521	24.952
1 935	20.672	23.979	
1.657	10.796	24 345	
7.232	21 081	24.540	

Ciągnięte wygrane wypłacone zostaną w gotówce zaraz po przedłożeniu policyc i kwitu wypłaty na ostatnią premię, jak niemniej dotyczących titrów w kasach Towarzystwa, lub przez zastępujące te ostatnie filie, przyczem wydane zostaną wolne od premii police

1 lutego 1885.

JENERALNY-INSPEKTORAT

dla Bukowiny i Galicyi

w Czerniowcach.

952

C. k. koleje państwowe.

Nr. 1673 ex 1885,

Ogłoszenie.

Stacya Dobra na linii Nowy Sącz- Żywiec otwartą będzie **prowizorycznie**

z dniem 15. lutego 1885.

dla ruchu towarowego pełnemi wozami.

Wiedeń, w lutym 1885. (879)

C. k. generalna Dyrekcya austryackich kolei państwowych.

Nr. 2 498 (903 2—2)

Towarzystwo  c. k. uprzyw.

kolei żelaz. Lwowsko- Czerniowiecko-Jasskiej

Na rok 1885 rozpisuje się w drodze ofert

Dostawa

żwiru, kamienia, cegły, wapna, gipsu, kołów dębowych, dzwigni, stylisk narzędziowych, łopat drewnianych, kółek do taczek, parkietów, gontów, mioteł, szczotek, słomy, konopi czesanych, węgla drzewnego, terpentyny, mazi, swiec łojowych i mydła.

Oferty ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis „Oferta na dostawę rozmaitych materyałów" należy wnieść najpóźniej **20 lutego r. b godziny 11**tej **przed południem** do dyrekcyi ruchu we Lwowie, równocześnie zaś jednak oddzielnie uiścić przy kasie zbiorowej tejże dyrekcyi wadyum w wysokości 10 % wartości ofiarowanej dostawy.

Wykazy ilościowe, postanowienia licytacyjne i warunki dostawcze, mogą być przejrzane w biurze zarządu materyałów we Lwowie, lub też za uiszczeniem należytości pocztowej przesłane na wskazane miejsce.

Lwów, dnia 6go lutego 1885.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. up[rzyw.]